

Niewesołe perspektywy jedności Nigerii

Szef rządu federalnego plk Gowon wystąpił w czwartek w apelu o powstrzymanie masowych ataków członków plemienia Ibo na południe. Według Agencji France Presse, w całej Nigerii panuje nadal nastrój napięcia. Linia demarkacyjna między prowincją północną, zamieszkałą przez plemię Hausa, a prowincją wschodnią, domena plemienia Ibo, nabiera charakteru prawdziwej granicy. Oddziały wojskowe patrolują drogi, sprawdzają dokumenty, przeprowadzają rewizje wszystkich pojazdów. Od pierwszych „programów” w maju tego roku przeszło 500 tysięcy członków plemienia Ibo, którzy mieszkali na północy, powróciło do swej ojczyzny w prowincji. Ich pełne grozy opowiadania o prześladowaniu na północy plemienia Ibo, stawiają pod znakiem zapytania perspektywy prawdziwej jedności Nigerii.

PAP

Wręczenie nagród Ministra Obrony Narodowej

W klubie oficerskim Domu Wojska Polskiego w Warszawie odbyła się w piątek uroczystość wręczenia dorocznych nagród i wyróżnień Ministra Obrony Narodowej naukowcom i twórcom, zajmującym się dziejami oręża polskiego, współczesnym życiem wojska i zagadnieniami obronności kraju. Nagrody wręczył minister obrony narodowej, Marszałek Polski Marian Spychalski.

(Nazwiska laureatów opublikowaliśmy w dniu 12 bm.).

PAP

Oświadczenie Johnsona

Stany Zjednoczone nie zamierzają przerwać bombardowań DRW

Rekordowa liczba nalotów

AP donosi z Sajgonu, powołując się na informacje uzyskane w dowództwie wojsk USA, iż w czwartek samoloty amerykańskie dokonały rekordowej liczby 173 nalotów na Wietnam północny. Korespondentowi Agencji nie podano dokładnej liczby samolotów uczestniczących w tych nalotach, ale fachowcy oceniają — jak pisze — że było ich około 450.

Rozmowa W. Ulbrichta z ministrem Gromyką

Walter Ulbricht, pierwszy sekretarz KC SED i przewodniczący Rady Państwa NRD, przyjął w piątek ministra spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromykę, przebywającego w NRD na zaproszenie W. Ulbrichta.

W czasie rozmowy A. Gromyko poinformował Waltera Ulbrichta o pracy XXI sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Rozmowa, podczas której omawiano także zagadnienia, stanowiące przedmiot wzajemnego zainteresowania, wykazała całkowitą jedność poglądów na wszystkie omawiane sprawy. (PAP)

Premier Pompidou zaproszony do Bułgarii

„Zarówno my, jak i wy, staramy się poprzez zaufanie i odprężenie przezwyciężyć to, co nas tak długo dzieliło, i przywrócić jedność naszego kontynentu” — powiedział premier Francji, George Pompidou na obiedzie wydanym wspólnie z ministrem spraw zagranicznych Couve de Murville'em na cześć premiera LRB, Todoru Żiwkova i towarzyszącą mu delegacją.

Szef rządu bułgarskiego położył akcent na „wspólne zadania i cele obydwu krajów, które uzasadniają ich współpracę pomimo różnic ustrojów politycznych i społecznych”. Wyraził on głęboką zadowolenie z przeprowadzonych rozmów.

T. Żiwkow zaprosił premiera Francji i jego małżonkę, by przyjechali z wizytą oficjalną do Bułgarii. (PAP)



Ural pożegnał gości polskich

Wznowienie rozmów na Kremlu

Kwiatami i... śniegiem pożegnała w dniu wczorajszym ziemia urala polską delegację partyjno-rządową. Na lotnisku Kocłowo udekorowanym flagami Polski, ZSRR i Federacji Rosyjskiej zebrały się tłumy mieszkańców Świerdłowska.

Szybko upłynęły dwa dni waszego pobytu w Świerdłowsku — oświadczył pierwszy sekretarz Świerdłowskiego Obwodowego Komitetu KPZR, Konstantin Nikołajew zwracając się do gości polskich. Jednakże w ciągu tego krótkiego czasu mogliście się przekonać jak głębokie uczucia żywią mieszkańcy Uralu do narodu polskiego.

Następnie zwięźle przemówienie pożegnalne wygłosił Józef Cyrankiewicz, wskazując na wielką serdeczność z jaką podejmowano delegację polską w Świerdłowsku.

Po powrocie do Moskwy w piątek w godzinach przedpołudniowych kontynuowane

były rozmowy polsko-radzieckie.

Jak zakomunikowano ofi-



Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew (z prawej) w rozmowie z Władysławem Gomułą i Józefem Cyrankiewiczem podczas przyjęcia w ambasadzie PRL w Moskwie, wydanego z okazji pobytu polskiej delegacji partyjno-rządowej w ZSRR. CAF — Telefoto

cialnie, podczas rozmów, które przebiegały w atmosferze braterskiej przyjaźni, rozpatrzono szereg aktualnych problemów obecnej sytuacji międzynarodowej. Główną uwagę poświęcono sytuacji w Wietnamie w związku z agresywnymi poczynaniami USA wymierzonymi przeciwko bohaterstwu narodowi wietnamskiemu, a także problemom zapewnienia bezpieczeństwa europejskiego.

Wymieniono również poglądy na temat umocnienia międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego na oparciu o zasady marksizmu-leninizmu i internacjonalizmu proletariackiego.

Ponownie stwierdzono całkowitą zgodność poglądów na wszystkie poruszane podczas rozmów problemy.

Polska delegacja partyjno-rządowa z pierwszym sekretarzem KC PZPR Władysławem Gomułą i prezesem Rady Ministrów PRL Józefem Cyrankiewiczem na czele wyjechała w piątek przyjęciem na cześć KC KPZR i rządu radzieckiego. (PAP)

Pionierskie prace nad leczeniem raka

Amerykańscy uczeni laureatami nagrody Nobla

Jak już informowaliśmy, tegoroczne nagrody Nobla w dziedzinie medycyny podzielili między sobą dwaj badacze amerykańscy, prof. Peyton Rous i prof. Charles Huggins. Pierwszy za odkrycia w dziedzinie wirusów wywołujących raka, drugi — za odkrycia w dziedzinie hormonów i raka.

Rous ma dzisiaj 87 lat. Blisko 50 lat minęło zanim świat nauki docenił wagę odkrycia, jakie dokonał w 1910 roku, kiedy to po raz pierwszy wyizolował wirusy zdolne do wywołania złośliwych nowotworów typu sarcoma u kur.

Zainteresowanie wirusami Rousa ożywiło się w 1932 roku, kiedy inny badacz z Instytutu Rockefellera, Shope, wykazał, że bezkomórkowy wyciąg uzyskany z dobrodziejnego brodawczaka dzikiego królika może prowokować formowanie się podobnych nowotworów. Wkrótce po tym Rous udowodnił, że wirus brodawczaka Shopego rzeczywiście wywołuje dojrzałe nowotwory, które jednak w pewnych warunkach mogą stać się

Kryzys rządowy w Holandii

Izba niższa parlamentu holenderskiego uchwaliła w piątek nad ranem po całonocnej debacie wniosek odrzucający rządowy projekt budżetu.

Jak donosi z Hagi Agencja Reutersa, niezatwierdzenie budżetu oznacza, iż obecny rząd premiera Jacobusa Calsa będzie musiał podać się do dymisji.

Niespodziewany kryzys rządowy wybuchł na zakończenie trzydniowej debaty budżetowej. Krytycy, wśród których znaleźli się także deputowani reprezentowani w rządzie katolickiej partii ludowej, oświadczyli, że proponowane przez Calsa środki walki z inflacją są niewystarczające.

Wniosek stwierdzający, że budżet na rok 1967 nie odpowiada potrzebom przywrócenia równowagi gospodarczej, zgłosiła opozycyjna partia ludowa na rzecz wolności i demokracji. (PAP)

Inauguracja nowego roku szkolenia partyjnego w Wielkopolsce

W miasteczku historycznego traktu Ziemi Gnieźnieńskiej — Klecku, wyróżnionym przez kilku dniami Odznaką Tyśiąclecia Państwa Polskiego, odbyło się wczoraj uroczyste otwarcie nowego roku szkolenia partyjnego w Wielkopolsce.

W sali Domu Kultury wybudowanym w czynie społecznym przez mieszkańców Klecka, zebrał się aktyw partyjny powiatu oraz uczestnicy szkolenia partyjnego z miasta i gromady Klecko. W uroczystości wzięli również udział sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jan Szydłak, kierownik Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partyjnej — Jan Sienkiewicz, przedstawiciele władz powiatowych i partyjnych Gniezna z I sekretarzem KP PZPR — Stanisławem Kuleszą.

Uroczystość zagrał Stanisław Kulesza. Przedstawił on stan liczbowy członków partii w powiecie gnieźnieńskim. Omówił potrzeby szkolenia partyjnego, którym objął trzeba zwłaszcza młodych stażem członków PZPR (jest ich w powiecie około 60 proc.) oraz kandydatów partii (przeszło 1000 osób). Następnie głos zabrał Jan Szydłak wygłaszając inauguracyjny wykład.

I sekretarz KW PZPR przedstawił rolę teorii marksistowskiej będącej orężem w walce o przekształcanie życia, w kierunku stworzenia warunków coraz pełniejszego zaspokajania potrzeb materialnych ludzi pracy oraz zmieniania stosunków między ludźmi.

Następnie Jan Szydłak odpowiedział na pytania zebra-

nych z zakresu sytuacji międzynarodowej oraz aktualnej polityki partii w dziedzinie gospodarki narodowej oraz rozwoju społecznego i kulturalnego naszego społeczeństwa. (az)

W Mińsku

Sesja naukowa poświęcona Polsce

W ramach obchodzonych w okresie 11-18 października dni nauki i techniki polskiej na Białorusi odbyła się w Mińsku uroczysta wspólna sesja Akademii Nauk BSR, uniwersytetu im. W. Lenina i politechniki w Mińsku.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił przewodniczący delegacji polskiej na sesję, wiceminister spraw wewnętrznych Tadeusz Dryzek.

Odbyło się też spotkanie uczonych polskich z zastępcą sekretarza naukowego PAN prof. dr I. Maleckim z uczonymi radzieckimi. (PAP)

Policyjne zarządzenia rasistów z Pretorii

Republika Południowej Afryki postanowiła objąć swymi policyjnymi zarządzeniami również terytorium Afryki południowo-zachodniej, bezprawnie anektowane.

Ministerstwo sprawiedliwości RPA opublikowało ustawę upoważniającą policję do aresztowania bez sądu i śledztwa obywateli nie tylko własnego kraju, lecz również Afryki południowo-zachodniej, „podejrzanych o akcje sabotażowe i terrorystyczne”, przy czym chodzi tu w istocie rzeczy o wszelką akcję przeciwko polityce „apartheidu” i o działalność komunistyczną. (PAP)

Schroeder w Grecji

Jak donoszą z Aten, do stolicy Grecji przybył z oficjalną dwudniową wizytą minister spraw zagranicznych NRF, Schroeder. Minister boński przeprowadził tu rokowania z rządem greckim na temat stosunków politycznych i gospodarczych.

PAP-RADIO-INF-WE-TELEFONEM
RADIO-INF-WE-TELEFONEM
INF-WE-TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE-TELEFONEM
RADIO-INF-WE-TELEFONEM
INF-WE-TELEFONEM-PAP-RADIO

Upadek rebelii

Radio Kinsasa podało w czwartek do wiadomości, że rebelia żandarmów katangijskich w Kinsangani została całkowicie stłumiona. Zgodnie z oficjalnymi doniesieniami w rejonie miasta Puna wzięto do niewoli przeszło tysiąc żandarmów katangijskich, którzy uciekali z Kinsangani po upadku rebelii.

Skutki huraganu

Minister spraw zagranicznych Haiti, R. Chalmers, przedstawił w czwartek na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego NZ dane dotyczące strat wyrządzonych przez huragan „Inez”. Około 5 tys. osób na Haiti poniosło śmierć. Wiele miast zostało niemal całkowicie zniszczonych.

Awaria m/s „Górnik”

W odległości ok. 22 mil na północ od latarni morskiej Stilo maćsowiec MS „Górnik” należący do PZM doznał poważnej awarii maszyn. Statek płynął z Rostocka do Gdańska.

Statki salutują

Po odsłonięciu Pomnika Bohaterów Westerplatte, załogi wszystkich statków Polskiej Marynarki Handlowej oraz okręty Marynarki Wojennej znajdujące się na trawersie obelisku oddają honory przez opuszczenie bandery.

POGODA

Jak podaje PIHM — przewiduje się zachmurzenie niewielkie, na południu i południowym zachodzie umiarkowane, miejscami duże i gwałtowne możliwe drobne opady. W nocy z wyjątkiem części południowych, w całym kraju wystąpią przymrozki.

Siły zbrojne „fundamentem władzy” w Indonezji

Przemówienie Nasutiona do oficerów

Jak donosi z Djakarty AFP, przewodniczący tymczasowego doradczego Zgromadzenia Ludowego, generał Nasution, oświadczył przemawiając do oficerów w stolicy: „Nadszedł kres triumwiratu: prezydent Sukarno — siły zbrojne — naród, gdyż nie odpowiada on już rzeczywistej sytuacji”.

Generał Nasution dodał, że tytuł prezydenta Sukarno jako „wielkiego wodza rewolucji” przestał mieć znaczenie praktyczne i zostanie zniesiony. Odtąd — powiedział Nasution — fundamentami władzy będą siły zbrojne, „pokolenie

1966 roku młodych działaczy indonezyjskich” i „front Pan-tasila” (tzn. federacja antykomunistycznych partii indonezyjskich).

Zbrodniarz opiera się ekstradycji

Jak donosi z Buenos Aires Agencja DPA, Gerhard Bohne, adwokat, który stanął przed sądem w Limburgu oskarżony o udział w eksterminacji umysłowo chorych, broni się wszelkimi środkami przeciwko wydaniu go Republice Federalnej przez władze argentyńskie. Obecnie wystąpił on z prośbą o łaskę do prezydenta Onganía. (PAP)

ORMO-wcy otrzymali Odznaki Tyśiąclecia

W Białej Sali Prezydium RN Poznania, odbyła się wczoraj bardzo miła uroczystość, wręczenia członkom Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej odznak Tyśiąclecia, przyznanych im przez Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu. 54 osoby otrzymały odznaki jako wyraz uznania za wkład pracy w podniesienie porządku i bezpieczeństwa w naszym mieście.

Do zebranych przemówił przewodniczący Prezydium RN m. Poznania — J. Kusiak, który witając ORMO-wców oraz przedstawicieli Milicji Obywatelskiej, organizacji politycznych i społecznych stwierdził, że społeczeństwo naszego miasta wysoko ceni sobie postawę ludzi, którzy bezinteresownie poświęcając swój wolny czas czuwają nad ładem i spokojem. Po wręczeniu odznak, którego dokonał przewodniczący J. Kusiak, odbyło się krótkie spotkanie przy kawie, podczas którego zebrani wysłuchali kilka występów artystów scen poznańskich. (s)

Dokończenie na str. 2

Amerykańscy uczeni laureatami nagrody Nobla

Dokończenie ze str. 1

ne w komórki rakowe w laboratoryjnych kulturach tkanek. Co więcej — okazało się, że wirus Rousa, o którym dawniej myśłano, że może wywołać nowotwory tylko u ptaków zdolny jest do wywołania nowotworu u różnych innych zwierząt, także i ssaków.

Jeszcze dzisiaj nie ma dowodów na to, że wirusy mogą wywołać raka u człowieka. Do tychczas bowiem nie udało się stwierdzić obecności tych wirusów w raku ludzkim.

Rola wirusów we wszystkich czy w niektórych formach raka, nie ulega już obecnie wątpliwości i na ogół przyjmuje się, że identyfikacja wirusów wywołujących raka u człowieka jest już tylko kwestią czasu. Dyskusja toczy się raczej

nad tym, czy wirusy odgrywają decydującą rolę w wywoływaniu wszystkich form raka, czy w większości form raka, czy tylko w niektórych formach raka.

Odkrycia dokonane przez prof. Charlesa Hugginsa zrobiły z niego pioniera w dziedzinie badań, którą można nazwać — hormony a rak.

Prof. Huggins ma dzisiaj 65 lat. Jego prace dokonane w latach trzydziestych otworzyły nowe drogi leczenia pewnych typów raka.

Zasadnicze badania nad funkcją przystość (gruczoł krokowy) i jej zależnością od hormonów, dr Huggins przeprowadził równocześnie z badaniami nad leczeniem raka tego gruczołu. Stwierdził on, że wycięcie gruczołów płciowych (jader), lub podanie żeńskich hormonów płciowych mogą wywołać poprawę stanu chorego a nawet doprowadzić do wyleczenia.

Odkrycia Hugginsa zapoczątkowały nową metodę leczenia raka prostaty, który należy do najczęściej spotykanych raków u mężczyzn. Do tego czasu rak ten oporny był na wszelkie leczenie, ponieważ najczęściej chory zgłaszał się do lekarza za późno, kiedy rak dał już przerzuty.

Uczony wykazał, że rak u człowieka nie zawsze jest autonomiczny, tzn. niezależny od stanu organizmu, jego równowagi hormonalnej. Ponadto po raz pierwszy wprowadził do leczenia raka produkty nietoksyczne, nieradioaktywne stając się pionierem chemoterapii. (PAP)

Trwają „Dni książki i prasy technicznej”

Tradycyjnie już po raz dwudziesty — miesiąc październik poświęcony jest drukowanemu słowu o technice: „Dniom książki i prasy technicznej”.

O ocenę tegorocznych „Dni” i parę słów na temat polskiej książki technicznej prosimy przewodniczącego komisji upowszechniania książki technicznej — Czesława Kuleszę.

Tegoroczne „Dni” odbywają się pod hasłem „książka i prasa techniczna — podstawa nowoczesności i dobrej jakości wyrobów” — stwierdził on m. in. — W tym roku udało nam się znacznie bardziej niż dotychczas zainteresować fachową literaturą młodzież.

Rocznie nasze wydawnictwa dostarczają blisko 20 mln egz. książek fachowych, podręczników dla szkół zawodowych itp. W tym roku ukaże się 948 tytułów książek technicznych w łącznym nakładzie 3,5 mln egz. W latach 1966 — 70 nakłady książki technicznej wzrosną o 75 proc. Czesław Kulesza wyraził dalej przekonanie, że za słaba jest sieć rozpowszechniania książki technicznej. Działalność bibliotek zakładowych to stały przedmiot narzekania wydawców, którzy uważają, że biblioteki te po prostu „zamrażają” w swych magazynach książki i czasopisma fachowe. (PAP)

Nowy I sekretarz KP PZPR w Ostrzeszowie

Ostatnio w sali Komitetu Powiatowego PZPR odbyło się ostatnie w tej kadencji plenarne posiedzenie, na którym dokonano przedyskutowania i zatwierdzenia referatu sprawozdawczego na Powiatową Konferencję Partijną oraz przyjęto program działania (projekt).

W plenarnym posiedzeniu wziął udział zastępca członka KC sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada.

Plenum jednogłośnie zatwierdziło referat sprawozdawczy oraz projekt programu działania. W następnym punkcie porządku obrad plenum przyjęło rezolucję Wiktora Górskiego ze stanowiska I sekretarza KP W. Górny przechodzi do pracy w Wydziale Organizacyjnym KW PZPR. Plenum wyraziło dotychczasowe i sekretarzowi KP serdeczne podziękowanie za jego pracę dla dobra powiatu ostrzeszowskiego.

Plenum jednogłośnie powołało na I sekretarza Stanisława Pasiaka, dotychczasowego sekretarza KP. (hp)

Mc Namara powrócił do Waszyngtonu

Sekretarz obrony USA, McNamara, powrócił w piątek do Waszyngtonu z podróży do Wietnamu Południowego. Rozmawiając z dziennikarzami w bazie lotniczej Andrews, McNamara nazwał swą wizytę „bardzo owocną” i szeroko rozwinął się nad postępiem militarnym USA w Wietnamie. Minister oświadczył m. in., że w najbliższej przyszłości nie przewiduje się wzrostu tempa operacji wojskowych, ani zwiększenia liczby amerykańskich sił zbrojnych, które w tej chwili sięgają poziomu 328 tys. ludzi. Podkreślił on też kilkakrotnie, że nie będzie się powoływać pod broń rezerw. (PAP)

Uznanie dla polskiej balneologii na kongresie w Cannes

Od 26. IX. do 6. X. br. odbył się w Cannes Międzynarodowy Kongres Balneologiczny, w którym brała udział również polska delegacja. Problematyka zjazdu obejmowała znaczenie wód mineralnych chlorkowo-sodowych w lecznictwie oraz zagadnienia z zakresu balneotechniki.

Prof. J. Jankowiak przedstawił wyniki badań opracowanych wspólnie z dr J. Durkalcem nad „Wpływem wód chlorkowo-sodowych na temperaturę skóry”. Dr inż. A. Madeyski wygłosił referat z dziedziny balneotechniki a dr nauk przyrodniczych J. Dowgiałło, omówił badania z zakresu balneogeologii. Mgr inż. I. Potocki przedstawił referat prof. M. Szmytówny, konsultanta naukowego Instytutu Balneoklimatycznego z dziedziny balneochemii.

Narada eksporterów ropy naftowej

Według doniesień z Caracas, rozpoczęła się tam narada członków „organizacji krajów eksportujących ropę naftową” z udziałem przedstawicieli Indonezji, Iranu, Kuwejtu, Libii, Arabii Saudyjskiej i Wenezueli. (PAP)

Zakończyły się posiedzenia plenarne KC WSPR i KC RPK

Jak donosi agencja MTI, 13 października odbyło się pod przewodnictwem Janosa Kadara plenum KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej.

Komitet Centralny ponownie potępił antyludową wojnę Stanów Zjednoczonych przeciwko wolności narodu wietnamskiego.

Podkreślając potrzebę umacniania zwartości i jednności działania krajów socjalistycznych, międzynarodowego ruchu komunistycznego oraz wszystkich sił pokojowych i postępowych w walce przeciwko agresji imperializmu amerykańskiego w Wietnamie KC WSPR uznał za godny ubolewania fakt, że przywódcy chińscy swoją antyradykalną, rozbijającą działalność, swoje wystąpienia przeciwko jednności podnieśli do rangi oficjalnej polityki partyjnej i państwowej. Komuniści węgierscy są zaniepokojeni tym, że przywódcy chińscy poprzez obcą socjalizmowi działalność tzw. czerwonej gwardii wyrządzają szkodę sprawie socjalizmu, postępu społecznego i pokoju. Komitet Centralny ponownie wyraził zdecydowaną wolę kontynuowania walki o jednność międzynarodowego ruchu komunistycznego, wszystkich krajów socjalizmu, o jednność działania partii komunistycznych.

14 bm. zakończyło 3-dniowe obrady kolejne posiedzenie plenarne Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej. Plenum poświęcone było dwóm zagadnieniom: — sprawie ulepszenia ustawodawstwa ubezpieczeń społecznych i poprawy sytuacji rencistów oraz problemom międzynarodowym. Plenum zaaprobało

„Kosmos-129” na orbicie

W Związku Radzieckim wprowadzono w piątek na orbitę kolejnego sztucznego satelitę ziemi, „Kosmos-129”.

Na pokładzie sputnika zainstalowano aparaturę naukową. Satelita okrąży ziemię w ciągu 89,4 minuty. Jego maksymalna odległość od powierzchni ziemi wynosi 307 km, minimalna 202 km. (PAP)

Włoscy komuniści za jednością w ruchu robotniczym

KC WIPK uchwalił na zakończonym w dniu 13 bm. posiedzeniu plenarnym rezolucję końcową, w której postanawia:

— Nadać nowy rozmach inicjatywom w walce o pokój i o stworzenie systemu pokojowego współistnienia, o przerwanie agresji amerykańskiej w Wietnamie, uznanie praw ChRL, o bezpieczeństwo europejskie, przeciwko odwetowym tendencjom NRF i o nowy kierunek włoskiej polityki zagranicznej. WIPK nadal będzie na rzecz jednności międzynarodowego ruchu komunistycznego i wszystkich sił antyimperialistycznych, zwalczając błędne stanowisko i rozłamową linię KPCh.

— Umacniać potrzebę odnowy odczuwaną przez najszersze warstwy społeczeństwa włoskiego, wyrażającą się obecnie w opozycji przeciwko polityce rządu centrolewicy, żądaniach skutecznego rozwoju demokracji oraz demokratycznego planowania polityki ekonomicznej w przemyśle i rolnictwie, w walce przeciwko przekupstwu, demoralizacji oraz pomocy chrześcijańskiej demokracji. (PAP)

Stewart stosuje „zamrożenie” płac

Dekret o przymusowym zamrożeniu płac został w piątek zastosowany po raz pierwszy przez ministra Stewarta. Minister gospodarki, powołując się na dekret podpisanym przez królową Elżbietę w dniu 5 bm., zabronił zastosowania porozumienia zawartego między wydawcami dzienników a pracownikami, które przewidywało podwyżkę płac o 2 szylingi tygodniowo z tytułu wzrostu kosztów utrzymania. Stewart zawiesił również analogiczne porozumienie dotyczące pracowników zakładów „Thorn Electrical Industries”.

Obrady Międzynarodowej Federacji Astronautycznej w Madrycie

Podsumowanie planu wypraw „Gemini”

Specjalny wysłannik PAP, inż. Władysław Geisler donosi: XVII Kongres Międzynarodowej Federacji Astronautycznej, zorganizowany przez hiszpańskie towarzystwo astronautyczne, obraduje w Madrycie od dnia 10 października br. w monumentalnym gmachu syndykatu związków zawodowych.

Do ważniejszych zagadnień omówionych w pierwszych dniach kongresu należą:

— Realizacja programu „Gemini”. Dokonano podsumowania wyników 11 lotów, komunikując, że program został w najważniejszych punktach po myślnie zrealizowany.

— Badania meteorologiczne przeprowadzone w czasie lotów załogowych.

Spośród dotychczasowych 17 prób z pojazdami „Merkury” i „Gemini” cztery razy kabina wraz z załogą przeszła przez roje meteoroidów, co nie spowodowało jednak żadnych ujemnych skutków dla załogi.

Otóż człowiek w czasie 8 godzin snu zmienia przeciętnie 15 razy pozycję ciała dla uniknięcia nadmiernego ucisku i niedokrwienia poszczególnych części organizmu. Dr Stughold wyraził pogląd, że przy mniejszym ciążeniu zjawisko to będzie występowało mniej intensywnie, przez co sen powinien być mocniejszy i powinien przynosić lepszy wypoczynek.

Z sesji ONZ

Dalsze wystąpienia w sprawie Wietnamu

XXI Sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych kontynuuje debatę generalną. W czwartek przemawiali oprócz przedstawicieli Białorusi, Iraku i Sudanu również delegaci Maroka, Włoch, Trynidadu i Tobago, Republiki Srodkowo-Afrykańskiej oraz Paragwaju.

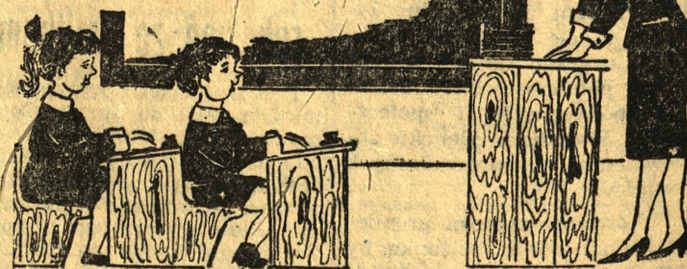
Minister spraw zagranicznych Maroka, M. Szerkawi podkreślił konieczność podniesienia autorytetu Organizacji Narodów Zjednoczonych, aby mogła ona spełniać rolę arbitra w głównych konfliktach międzynarodowych.

Przewodniczący delegacji włoskiej A. Piccioni wyraził poważne zaniepokojenie w związku z wojną w Wietnamie, która — jak podkreślił — napawa obawą wszystkich Włochów. Jednakże Piccioni bronił w swoim wystąpieniu stanowiska USA. (PAP)

UCZ SIĘ JĘZYKÓW OBCYCH PRAKTYCZNIE SKUTECZNIE WE WSPÓLNEJ SPRAWIE

— AKADEMIA JĘZYKOWEJ DLA KAŻDEGO BERWIŃSKIEGO 2/3, STALINGRADZKA 32/40 K6515

Składka ubezpieczeniowa od następstw nieszczęśliwych wypadków wynosi 15 zł. na cały rok szkolny



Telefony

W czasie pokonywania zakreślu przy ul. Browarnej, autobus linii nr 66 wpadł na parkan betonowy. Pojazd uległ poważnemu uszkodzeniu. Dla pasażerów przystopu skończyła się tylko strachem.

Do opuszczającego wyspę, przy Moście Dworcowym, tramwaju linii nr 12 uisłowało wskoczy 24-letni Stanisław R. Dostał się pod drugą przyczepkę doznając złamania obu nóg.

Z powodu awarii prostownika przez 30 minut unieruchomione zostały wieczorem wszystkie tramwaje na odcinku od Mostu Dworcowego do Górczyna.

Przy ul. Grochowskiej napadnięta przez psa Zofia S. upadła doznając złamania ręki.

W czasie ćwiczeń dżudo Zenon S. doznał złamania ręki. (za)

Kongres Kultury Polskiej dał Krzysztofowi Kostyrcie okazję do sformułowania szeregu interesujących myśli na temat aktualnych spraw polskiej kultury, które zawarł w „Notatkach przedkongresowych”. M. in. rzecz dotyczy konfiguracji kulturowych — socjalistycznej i katolickiej.

Edward Pawlak w artykule „Zaułki regionalizmu” pisze — na przykładzie Ziemi Lubuskiej — o narodzinach i wielkich sukcesach regionalnego ruchu kulturalnego oraz o jego aktualnym przeistaczaniu się w prowincjonalizm.

Józef Ratajczak w swoich „Zbliżeniach” daje sylwetkę wybitnego działacza regionalnego Mariana Niedźwiedzińskiego z Krzyżka Wielkiego.

Fragment prozy Johannesa Bobrowskiego poprzedza jego obszerną sylwetkę twórcą pióra Huberta Orłowskiego. Z kolei znajdujemy w numerze poezję Jana Maril Giesesa i Wojciecha Jamrozika oraz duży fragment powieści Bogusława Koguta, która pod tytułem „Jeszcze miłość” ukaże się nakładem Wydawnictwa Literackiego. Dalej opowiadanie Zofii Bystrzyckiej „Odejsz w step” i znówu wiersze: Barbary Sadowskiej, Maryny Cwietajewej.

Stały felieton Edwarda Balcerzana „Elementy” poświęcony jest dwóm koncepcjom

Nowy numer „Nurtu”

zaangażowania, które różni — jak twierdzi autor — stosunek do świadomości społecznej epoki. Zbigniew Biełkowski przedstawia jedynego — jego zdaniem — wielkiego poe francuskiego XX wieku Julesa Supervielle’a, z okazji wydania przez PIW tomu jego wierszy.

Jerzy Kmita inauguruje cykl artykułów, w których ma się zająć słowami, co zrobiły podejrzaną karierę we współczesnej humanistyce i publicystyce. Krystyna Zamiara podejmuje problematykę psychologii teoretycznej i stosowanej (artykuł „Archetyp”). Dalej znajdujemy obszerny dział recenzji i not, w którym poczesne miejsce znajdują omówienia książek autorów polnaskich.

Wreszcie artykuł Jana Dahla „Wyższa szkoła prowincjonalna” traktujący o poznańskiej wyższej szkole muzycznej. Jest to więc kolejna pozycja cyklu, w którym autor wraca na nice całe poznańskie środowisko muzyczne. Autor dowodzi, że szkoła jest w impasie i to nader groźnym.

Agnieszka Ławniczakowa w bogato ilustrowanym artykule omawia symposium artystów plastyków i naukowców, jakie odbyło się niedawno w Puławach pod hasłem „sztuka w zmieniającym się świecie”.

Na koniec felieton „W nurcie codzienności” oraz notatnik filmowy. (ms)

Prekursor sprawy murzyńskiej

Zachował zupełną przytomność umysłu, mimo wzrastającej gorączki i osłabienia pulsu. Kazał włożyć swoją szablę do trumny, a pamiątkę po Sobieskim zwrócić Narodowi. Mówił o Ojczyźnie — zawsze z miłością — wygłaszał jakieś przepowiednie o przyszłości Polski, czego obcy słuchacze powtórzyć nie zdołali. 15 października (1817) o godzinie 10 wieczorem zbrakło mu głosu...

Umarł wielki człowiek, patriota i żołnierz, bohater dwóch kontynentów. Jego wielkość m. in. polegała i na tym, że wyprzedził o wieki swoją epokę, walczył nie tylko o niepodległość własnego, uciemiężonego narodu, nie tylko o wolność kolonialnego podówczas narodu amerykańskiego ale i — o wyzwolenie społeczne warstw najbardziej w obu narodach uciemiężonych: o wyzwolenie włościan w Polsce i o wyzwolenie niewolników — Murzynów w Ameryce Północnej.

Rozdział dotyczący walki Kościuszki o uznanie w chłopie polskim współobywatela jest znany powszechnie. Historia z perspektywy czasu uznawała wpływy, które jego osobowość i działanie jako Naczelnika wywarły w tej mierze na rozwój postępowej myśli demokratycznej i na proces wyzwolenia warstwy chłopskiej. I dzisiaj — gdy problem ten przestał istnieć, gdy masy ludowe są u nas gospodarzami kraju, a fundamentem władzy jest sojusz robotniczo-chłopski z jego wszystkimi logicznymi

konsekwencjami — warto o rocznicę śmierci Kościuszki zadumać się nad tym drugim fragmentem jego programu społecznego, który dotyczył amerykańskich pariasów — Murzynów.

— Ja, Tadeusz Kościuszko opuszczając Amerykę, niniejszym oświadczam i rozporządzam — pisał — że na wypadek gdybym nie rozporządził inaczej moim majątkiem w Stanach Zjednoczonych, niniejszym upoważniam mojego przyjaciela, Tomasza Jeffersona, do użycia go na wykupno Murzynów z pomiędzy jego własnych niewolników lub innych, i do obdarzenia ich wolnością w moim imieniu i do dania im wykształcenia w rzemiośle, czy innego, do przygotowania ich do nowych warunków życia, przez wyjaśnienie obowiązków moralnych, aby mogli być dobrymi sąsiadami, dobrymi ojcami i matkami, mężami i żonami, przez nauczanie ich obywatelskich, aby się stali obrońcami swojej wolności i kraju oraz porządku społecznego i w ogóle nauczania ich wszystkiego, co by ich mogło uszczęśliwić i uczynić pożytecznymi. Wyżej wspomnianego Tomasza Jeffersona mianuję spadkobiercą tej mojej woli.

Tadeusz Kościuszko
5 maja 1789.

Wolność i oświata — oto był realistyczny program Kościuszkowski, oto było rozwiązanie kwestii murzyńskiej w Stanach Zjednoczonych.

W niespełna 150 lat od śmierci wielkiego żołnierza i demokracji, gdy prasa światowa raz po raz przynosi informacje o walkach, które ludność murzyńska w Stanach nadal toczy o swoje prawa obywatelskie, m. in. o prawo

do oświaty, gdy raz po raz opinia światowa wstrząsa wiadomości o krwawych ruchach w Detroit i Chicago, a więc na liberalnej Północy, w San Francisco i w Los Angeles, a więc na Zachodzie, nie mówiąc o starciach na Półdniu i w stanach centralnych — warto skonfrontować współczesną sytuację emancypacyjną ludności kolorowej w Stanach z postulatami, które zawierał testament żołnierza amerykańskiej wojny rewolucyjnej — Kościuszki. A skonfrontować to tym bardziej warto, że przecież tu i ówdzie w prasie amerykańskiej odzywały się obłudne głosy, pragnące odpowiedzialnością za reakcyjne ruchy antymurzyńskie, zwłaszcza na Północy, obarczyć tamtejszą Polonię.

Warto tedy przypomnieć, że testament Kościuszki i stanowisko w nim zawarte nie było bynajmniej stanowiskiem wśród Polaków odosobnionym.

I tak np. Julian Żukiewicz, wygnaniec z 1831 roku, w broszurze swojej wydanej w Paryżu w 1831 r. pt. „Polacy w Ameryce” ubolewał nad sytuacją Murzynów, nad „zbożeniem w instytucjach przez ścieśnianie przywilejów zupełnej wolności”. Poseł Stanów Zjednoczonych na dworzec carskim Clay w pamiętnikach swoich wspomina redaktora T. Lewickiego, z którym współpracował w red. „The True American” (Prawdziwy Amerykanin). Był to, jak pisze, nieustraszonego bojownika o równo

ści. Wyrazem zaś zbiorowego stanowiska Polaków w tej sprawie była uchwała Towarzystwa Demokratycznego Wygnańców Polskich, która stwierdzała, że „z osobami i zrzeszeniami popierającymi niewolę czarnych, demokraci polscy nie chcą mieć nic do czynienia”.

Nie ulega tedy wątpliwości, że prekursorskie stanowisko Kościuszki w sprawie murzyńskiej — jeśli chodzi o Polaków — nie było stanowiskiem odosobnionym. Wyrazem tego stanowiska był przecież masowy udział Polaków po stronie Unii w okresie wojny domowej, w czasie której przecież jednym z haseł było rozwiązanie kwestii murzyńskiej.

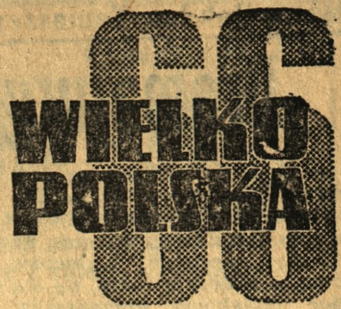
„O ile Polacy słusznie mogli być podzieleni w swych zdaniach co do słuszności sprawy Północy i Półdnia, o tyle niechcynnie — pisze badacz tematu, historyk polskości w Ameryce — Hejman — musieli być w zasadzie zgodni w potępieniu istoty niewolnictwa. Natura polska, tak przeciwna wszelkiemu przymusowi i uciskowi, nie mogła sympatyzować z amerykańskim systemem uciemiężenia ras czarnych. Nie mogła nie czuć, że jest on wielkim złem narodowym, które wcześniej czy później zakończy się musi katastrofą”.

★

W rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki, bohatera dwóch kontynentów, warto przypomnieć też, jedną z najbardziej postępowych, kart jego działalności. A uczynić to należy tym bardziej, że w Azji toczy się krwawa wojna o ujarznienie małego, ale niezłomnego narodu, przez siły wielkiego dziś mocarstwa, o którego wolność i niepodległość bił się ongiś nasz wielki rodak.

JERZY ROS

Przed organizacjami partyjnymi stoją wielorakie, złożone zadania, na które składają się problemy ekonomiczne, socjalno-bytowe, ideowe, moralne. Poznańska wildecka organizacja partyjna na równi z innymi, na przestrzeni dwuletniej kadencji jej władz wypełniała podobne zadania. Podsumowanie zaś dorobku jej działalności dokonała XII Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza, oceniając ją pozytywnie.



Poznań-Wilda

Krytyka i atmosfera

Przed wszystkim należy odnotować jedno z najważniejszych osiągnięć dzienicy w minionych 5-letnich — wykonanie planu produkcji globalnej w przemyśle wydajności pracy, a zatem placu pracowniczym mogli również ulec podwyżce. Za przedterminowe wykonanie planu 5-letniego dziewięć zakładów zostało wyróżnionych. Jest to zasługą dobrej pracy robotników, organizacji partyjnych, samorządów robotniczych, aktywów społeczno-gospodarczego i politycznego oraz kierownictwa zakładów. Wiele też zrobiono w dziele rozwijania postępu technicznego, racjonalizacji i współzawodnictwa pracy. Rozwój gospodarczy tej dzienicy szedł w parze z aktywizacją społeczną jej mieszkańców, pogłębianiem świadomości ideowo-moralnej ludzi pracy, starszych i młodzieży. Równolegle podniósł się poziom kultury pracy i poziom wykształcenia ogólnego oraz zawodowego.

Nie ustrzeżono się jednak błędów. Krytycznie ocenia się pracę zakładowych komórek kontroli technicznej pod względem kwalifikacji zawodowych pracowników i wyposażenia w przyrządy pomiarowo-kontrolne. Kierownictwa zakładów nie przejawiają dostatecznego zainteresowania unowocześnianiem produkcji i poprawą jej jakości. Jak wykazały społeczne przeglądy stanowisk pracy, w działalności bhp-owskiej jest jeszcze sporo do zrobienia, wypadkowość przy pracy jest stale zbyt duża. Na to szczególnie zwracając uwagę robotnicy, krytykując kierownictwa poszczególnych zakładów i inspektorów bhp.

Występuje też ujemne zjawisko fluktuacji kadr, które dość poważnie odczuwa transport. Jest to trudny problem, na który niejednokrotnie zwracano uwagę. Przy analizie tego zjawiska ustalono, że płynność zależy w dużej mierze od warunków bytowych, panujących w bazach transportowych. Głównie dotyczy to noclegów dla kierowców. Przykładowo: w Gdańsku zlikwidowano bazę noclegową, której brak wybitnie odczuł kierowcy, jeżdżący na dalekich trasach. Dzięki głosom krytycznym załogi bazy tę przywrócono. Zapobiegło to odejściu z transportu sporej liczby kierowców.

Krytycznie również omówiono nierytmiczność produkcji, która prowadzi do nadmiernej wysiłku załóg, sprzyja powstawaniu dużej liczby nadgodzin (nie zawsze odpłatnych; kilka takich wypadków wykryto). Marnotrawstwo surowców, przywłaszczanie mienia państwowego, nie rozliczanie się z obowiązków służbowych, nadużywanie stanowisk to inne ujemne zjawiska, co prawda nie nagminne lecz symptomatyczne. Były one zresztą ujawniane przez oddolną krytykę i w miarę usuwane. Jest to dowód, iż skuteczna, konstruktywna krytyka znajduje poparcie władz. Z drugiej jednak strony, krytyka podejmowana jest nieraz za późno. Szczególnie daje się to zaobserwować w wypadkach nieetycznego prowadzenia się niektórych ludzi, w tym — także ludzi sprawujących odpowiedzialne funkcje. Bywa nawet, że znajdują się i tacy, którzy bronią winnego.

Na ogół jest tak, że szeroko krytykuje się zjawiska, dziejące się na oczach opinii społecznej, jak choćby — przykładowo — w sprawie wadliwej przebudowy schodów na poznańskim dworcu kolejowym, czy choćby marnych płyt chodnikowych, które rozleciały się w niecały rok po ich ułożeniu. Społeczna opinia domaga się w takich przypadkach ukarania winnych. Ale nawet i wtedy niektórzy szukają wytłumaczenia, że stało się tak wyłącznie z przyczyn... obiektywnych. A przecież na pewno są i przyczyny subiektywne i ktoś musi za nieudaną robotę odpowiadać. Wnikliwa, konstruktywna krytyka — może nas ustrzec od niekiedy milionowych strat, a także od strat moralnych, częstokroć niewymiernych.

Słysz się nieraz w potocznych rozmowach: „Krytyka nie popłaca”. Tak myśleć nie wolno. Przypomnijmy, iż dla krytyki potrzeba atmosfery takiej, by krytykujący mogli być przekonani, że znajdują dla swojej postawy pełne zrozumienie, a w razie potrzeby poparcie władz. Bardzo też istotnym jest kierunek krytyki i cel. Powinna ona dotyczyć czynów lub głoszonej przez kogoś poglądów.

Czy zrozumienie tej prawdy można nazwać powszechnym? Niektóre fakty, znane w dzienicy wildeckiej — mówią, że ten, kto podejmuje krytykę nie podoba się przełożonym i nieraz cierpi za nią, choć nie zawsze szkodliwa może być wykryta i jasno sprecyzowana przez instancje kontrolne. Te właśnie okoliczności wymagają specjalnego wyczulenia i uwagi.

Troska o prawidłowe stosunki międzyludzkie, w których każdy człowiek pracy czułby się pełnoprawnym gospodarzem — to zadanie, jakie postawiła przed sobą partyjna organizacja dzienicy Wilda. Bowiem skomplikowane sprawy naszego życia można rozwiązywać głównie w oparciu o wysoki poziom ideowo-moralny mas pracujących, które nie ugną się przed trudnościami.

LIDIA JANASKOWA

Minęły dwa lata od ostatniego zjazdu i znowu zbierają się w Poznaniu delegaci 209 wiejskich spółdzielni zaopatrzenia i zbytu czyli popularnych GS-ów, reprezentujących prawie 348 tysięcy zrzeszonych członków. Zbierają się, by podsumować, przeanalizować dotychczasową działalność handlową, usługową i produkcyjną w ostatnich dwóch latach, by wskazując na niewątpliwy dorobek, wytknąć popełnione jeszcze błędy i niedomogi w pracy z rolnictwem i dla rolnictwa wielkopolskiego.

Nie zamierzając wyreczając delegatów w tym zakresie, niech nam wolno będzie rzucić okiem na działalność gminnych spółdzielni z własnego punktu obserwacyjnego. Znamy je bowiem od 20 lat.

Dorobek spółdzielczości CRS-owskiej w całym okresie naszego dwudziestolecia jak i w latach 1964—1965 jest niemały. W ciągu ostatnich kilku lat nastąpił ogromny wzrost poziomu i kultury handlu, duży chociaż jeszcze niedostateczny rozwój usług dla ludności wiejskiej i produkcyjnych dla rolnictwa. Punkty skupu zostały w znacznej mierze zmechanizowane, a punkty sprzedaży unowocześnione i estetycznie wyposażone. Wiele niepopularnych dawniej gospód, kawiarni i barów otrzymało estetyczne wnętrza. Dla usprawnienia skupu, zaopatrzenia i usług wybudowano w okresie międzyzjazdowym 132 magazyny o różnym przeznaczeniu i łącznej powierzchni 85 000 m², 47 nowych punktów skupu żywności, 250 pawilonów i 117 kiosków handlowych oraz — co jest bardzo ważne dla rozwoju hodow

Zjazd delegatów GS

Spory dorobek — ambitne zamierzenia

I — 36 mieszalni pasz treściwych. W działalności społeczno-kulturalnej zorganizowano m. in. 400 klubokawiarni i Kłuby Młodego Rolnika, które pracują pod patronatem gminnych spółdzielni.

Reporterskie spostrzeżenia terenowe, w ostatnim tygodniu na przykład w powiecie poznańskim i obornickim, spółdzielnie i ich związki popierały konkretnymi danymi liczbowymi, wynikającymi z dokonywanych obrotów, osiąganych zysków i poczynionych nakładów inwestycyjnych. Oto na przykład w 1965 roku spółdzielce zakłady handlowe, usługowe i produkcyjne łącznie wypracowały — nienotowany w historii 20-lecia wielkopolskiej spółdzielczości — obrót w wysokości 25 miliardów złotych, z czego powstał zysk 376 milionów złotych, przeznaczony na dalszy rozwój spółdzielczych placówek w nowej pięcioletniej gospodarce.

Rozbudowa i unowocześnianie zakładów CRS-owskich w ostatnich dwóch latach znalazły pokrycie w działalności handlowo-usługowej i w zyskach. Chociaż były one znacznie niższe niż w 1965 roku. Jednak na inwestycje przeznaczono 390 milionów złotych. Warto jeszcze dodać, że osiągnięcia te uzyskano przy minimalnie zwiększonej obsadzie personalnej (28 000 pracowników) i niewiele zwiększonym funduszu plac. Wynika z tego, że w okresie sprawozdawczym wzrosła wydajność pracy załóg. Na przykład PZGS w Obor

nikach, zatrudniający 123 pracowników w latach 1964/65 osiągnął 283 miliony złotych obrotu. Widzimy więc, że na każdego pracownika wypadło w tym okresie ponad 2 miliony obrotu.

Postęp w budownictwie inwestycyjnym w placówkach spółdzielczych byłby znacznie większy, gdyby nie ogromne trudności z wykonawstwem. Trudno jest umieścić spółdzielniom swoje zlecenia w przedsiębiorstwach budowlanych, trudno jest zorganizować własne ekipy czy zakłady remontowo-budowlane ze względu na brak odpowiednich fachowców, a ekipy istniejące natrafiają na niesłychane trudności w zdobyciu surowca do produkcji materiałów budowlanych, np. z przydziałem żwiru w Obornikach. Wprawdzie spółdzielce samopomocowa szkoli fachowców we własnym zakresie, ale to jest kropla w morzu potrzeb, zwłaszcza gdy ambitne i bardzo słuszne zamierzenia dyktują rozszerzenie działalności remontowo-budowlanej dla rolnictwa.

W okresie sprawozdawczym zrobiono jednak bardzo dużo dla usprawnienia i rozszerzenia działalności handlowej, usługowej i produkcyjnej, społeczno-kulturalnej i socjalnej. Poznański WZGS zamierza też wybudować cztery ośrodki wczasowo-wypoczynkowe dla pracowników i członków gminnych spółdzielni. Na początek idzie Boszkowo (pow. Leszno) i Kołobrzeg, a w następnym etapie Sieraków i Chodzież.

Zamierzenia rozwojowe w działalności gospodarczej na najbliższe lata idą w kierunku zwiększenia zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji, usprawnienia odbioru nadwyżek towarowych przez budowę nowych magazynów zbożowych o pojemności 100 tysięcy ton i modernizacji starych magazynów łącznie z ich zmechanizowaniem.

Przewiduje się poza tym rozszerzenie usług agrochemicznych związanych bezpośrednio z produkcją rolną, wydawnictwo usług remontowo-budowlanych przez organizowanie produkcji materiałów ściennych - stropowych, których brak odczuwa się na rynku. Po udanych eksperymentach w Pepowie (pow. Gostyń) i Lipnie (pow. Leszno) zamierza się rozwinąć celem upowszechnienia usługi transportowej w relacji: „gospodarstwo-spółdzielnia-gospodarstwo” oraz usługi warsztatowe zwłaszcza elektryczno-radio-teletechniczne i w zakresie sprzętu gospodarstwa domowego oraz usług piekarniczych i masarskich. W zakresie zaopatrzenia ludności zaplanowano dalsze usprawnienie sieci detalicznej przez budowę nowych sklepów, modernizacji i specjalizację starych.

Wydać się nam, że delegaci i działacze spółdzielczości zaopatrzenia w trakcie obrad i dyskusji znajdują na pewno metody i środki dla zniwelowania notowanych jeszcze usterek i niedociągnięć w pracy.

K. J.

Nie pomijać żadnej okazji, żeby usadowić się na kontynencie afrykańskim — oto hasło, którym kieruje się Niemiecka Republika Federalna w swojej polityce wobec nowo powstałych państw tego kontynentu. Realizuje konsekwentnie, chociaż bez rozgłosu.

Rząd boński nie afiszuje się tym, że wśród państw kapitalistycznych nie pozostaje w tyle w wysiłku o zdobycie jak największego udziału w neokolonialistycznym podziale sfer wpływów. Za to wobec państw afrykańskich chętnie i przy każdej sposobności politycy zachodniomierzejsi powołują się na to, że nie są obarczeni kolonialną przeszłością, więc nie można NRF podejrzewać o imperialistyczne cele. Wmawiają dzisiaj ludom afrykańskim, że „nigdy” — nawet

W aureoli świętoszka

NRF na czarnym lądzie

wtedy nim Niemcy straciły (w wyniku przegranej I wojny światowej) kolonie afrykańskie, — kolonializm niemiecki nie eksploatował Murzynów lecz tylko z nimi współpracował; nie ciemiężył ludów afrykańskich lecz panował sprawiedliwie.

O tym, że jest to propaganda bez pokrycia świadczy fakt, że nie tak znowu odległej przeszłości: przed 1919 r. kolonializm Niemcy ograbił swoje kolonie — Tanganikę, Kamerun, Afrykę Południowo-Zachodnią — Niemniej bezwzględnie niż inne państwa ko

lonialne swoje posiadłości. O tym zaś, po co ta propaganda jest dzisiaj potrzebna Niemcom zachodnim, świadczy charakter ekspansji ekonomicznej i militarnej Bonn w Afryce.

Koncerny NRF, zaledwie po wojnie okrzepły we własnym kraju i potem, gdy już usadowiły się na rynkach zachodniej Europy — zaczęły się domagać od rządu zwiększenia ekspansji gospodarczej do krajów afrykańskich.

W dziesięciolecie 1953—63 eksport NRF do krajów czarnej Afryki wzrósł ponad dwukrotnie do 1,76 mld marek za-

chodnioniemieckich. Od 1961 r. ponad piątą część (1,2 mld marek) kapitałów lokowanych w krajach rozwijających się kierowana jest do Afryki. Licząc średnio na mieszkańca największej kapitalizm w NRF lokuje się w Czarnej Afryce, która i dla Niemiec kajzerowskich i dla hitlerowskich była tradycyjnym terenem ekspansji. Zaś eksport towarów do Afryki wzrósł w ostatnim dziesięcioleciu ponad siedmiokrotnie. Warto przy tym zauważyć, że Niemcy zachodnie eksportują tam towary, których ceny systematycznie rosną (w latach

1957—62 o 8 proc.), a importują z krajów afrykańskich surowce i artykuły taniejące (w tych samych latach o 25 proc.).

Ekspansja ekonomiczna NRF w rozwijających się krajach Afryki odbywa się kosztem państwa ale systematycznego wypierania stamtąd takich krajów, jak Francja czy Belgia. Równoległe zaś wzrost zainteresowania Bonn państwami afrykańskimi służy realizacji ściśle zachodniomierzejskich celów politycznych.

Pierwszy z nich — to izolacja Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Formalnie rząd boński nie uzależnia pomocy gospodarczej dla krajów Czarnej Afryki od względów politycznych. Wiadomo jednak, że rząd NRF nie udzieli pomocy krajowi, który uznałby prawo NRF. W ten sposób Niem-

cy zachodnie za cenę współpracy ekonomicznej z państwami Afryki chcą wymóc na nich nie uznawanie drugiego państwa niemieckiego.

Wystarczyło, że prezydent Gwinei Sekou Toure wspominał o gotowości nawiązania stosunków dyplomatycznych z NRF, a już rząd boński zagroził wstrzymaniem pomocy gospodarczej. Kiedy zaś w 1965 r. Tanzania podjęła stosunki konsularne z NRF — rząd federalny wstrzymał pomoc wojсковą dla tego kraju.

Po drugie — NRF przez ekspansję ekonomiczną i militarną

TADEUSZ KACZMAREK

Dokończenie na str. 4

Dramaturgia i sport?

— Polska dzieli się na dwa obozy: jedni twierdzą, że Tomaszewski powinien być w telewizji i ludzie ci patrząc na zawody sportowe, wylaczają fonię, a włączają radio, by słuchać pańskiego komentarza; drugi obóz natomiast jest zdania, że Tomaszewski w telewizji to koniec Tomaszewskiego.

— Dlaczego?

— Bo w telewizji nie mógłby pan urabiać wyobraźni odbiorcy na własną modłę; nie mógłby pan robić własnego dramatu.

— Mogłoby. A nawet powiem więcej: powinienem. Dramaturgia w zawodzie sprawozdawcy to warunek dobrej roboty. Tak jak w zawodzie dziennikarza i reportera. Pani też stwarza w tej chwili własną dramaturgię prowadząc ze mną wywiad w ten nieco zaczepny, lapidarny sposób.

— Lecz, gdy widzę ma przed oczyma dramat rozgrywający się na bieżni czy korcie...

— Toteż nie twierdę, że komentarz w telewizji powinien wyglądać tak samo jak komentarz w radiu. Powinien być znacznie powściągliwszy, dopasowany w sporze mierze do obrazu, ale pod żadnym pozorem nie bezosobowy, wyprany z indywidualności sprawozdawcy. Oczywiście, mowy być nie może o przeinaczeniu czy zniekształcaniu faktów, ale telewizja musi zdawać sobie sprawę, że sprawozdawca jest przejęty rozgrywającym się wydarzeniem (pozytywnie

lub negatywnie) i z kolei sam chciałby też „coś przeżyć”... Chyba po prostu, takie jest oczekiwanie społeczne wobec sprawozdawcy.

— Skąd pan o tym wie?

— Z obserwacji kibiców. Zdarza się, że sam zajmuję miejsce na trybunie czy przy telewizorze jako jeden z nich. Choćby ostatnie mistrzostwa w piłce nożnej. Oglądałem je w różnych miejscach, w świetlicach, klubach (sam nie mam w domu telewizora), widziałem reakcję ludzi, słyszałem ich komentarze. Widzę nie oczekuje od sprawozdawcy mentorstwa, nie oczekuje statystyk, popisywania się fachowością. Nie, nie! Nie głoszę tu pochwały ignorancji! Wprost przeciwnie! Tylko uważam, że im wiedza fachowa jest głębsza, mocniej ugruntowana, tym mniejszą wykazuje tendencję do demonstrowania tego... Powinniśmy starać się trafić do wszystkich widzów: znawców sportu i tych, których związki ze sportem są luźne. A więc sprawa stworzenia formy narracji — prostej ale i emocjonalnej.

— Panie Bohdanie, pisze pan co tydzień felieton sportowy do pisma o charakterze nie sportowym, a więc dla ludzi, którzy są od sportu daleko. Po co?

— Bo chcę ich do sportu zbliżyć.

— Powtórzę pytanie: po co? Czy nie wystarczą te miliony,

które już w sporcie są, bierne czy czynne?

— Nie. Chodzi mi o „outsiderów”, ale tych przez duże O. O ludzi zajmujących się kulturą w szerokim ujęciu niejaką zawodowo. Mogłoby tu dużo pomóc, wyprostować. Zaraz to wyjaśnię: sport jak zresztą wiele dziedzin życia naszych czasów, czasów atomu, przeżywa kryzys; przeżywa zachwiałą równowagę. Z jednej strony wysiłek zbrojeń sportowych, technologia, sprzęt, wyniki, z drugiej zaś — gubienie na drodze, w ślepej pogoni za coraz wyższą techniką, istoty rzeczy: szlachetnej walki, szlachetnej, czystej konkurencji, równorzędności starcia, gdzie zwycięzca ten jednoznacznie lepszy. Nie chcę przez to powiedzieć, że w dzisiejszym sporcie walczy się nieczysto, niesportowo. Nie chodzi mi o zawodników, którym własne doświadczenia, momenty maksymalnej koncentracji przy starciu, udowadniają doskonałość istoty sportu. Gorzej z przy budówką, z tą całą wielką armią trenerów, działaczy, menadżerów. Zafascynowani technologią, nie ogarniają całości kształtu, nie kładą właściwego akcentu na meritum zagadnienia, na ideę sportu. Zabrzmi to może jak banał, ale wydaje mi się, że gdyby w życiu więcej postępowało po sportowemu, świat byłby po prostu lepszy. Bo normy postępowania wymagane w sporcie to nic innego jak podstawowe normy etyczne zachowań międzyludzkich. Dlatego opowiadałem te stare zapomniane bajeczki w formie felietonu w „Kulturze”.

Rozmawiała:
EWA BERBERYUSZ

W aureoli świętoszka

Dokończenie ze str. 3

na Czarnej Afryki dąży do powstrzymania postępu socjalizmu na tym kontynencie i utrzymania krajów rozwijających się w ramach światowego systemu kapitalistycznego.

Ludwig Erhard stwierdza wprost: „Trzeba będzie wpływać na kształtowanie się w krajach słabo rozwiniętych systemów gospodarczych, które nie byłyby sprzeczne z naszymi ideałami”.

O tym zaś, jak wygląda

TEATR

Pod znakiem Indian

Na ulicy Dąbrowskiego jest jedno kino i jeden teatr. W kinie przy kompleksie „Winnetou”, w teatrze — indiańska baśń „Trzy białe strzały”. W kinie są piękne plenery, cwałujące konie, przestrzeń, Indianie. W teatrze na pomarszczonym płótnie wymalowane są góry, a miejscem akcji jest parę metrów kwadratowych sceny. Widz może łatwo po wyjściu z teatru dojść do wniosku, że kino jest czymś zdecydowanie lepszym od teatru. I to właściwie tylko może drażnić kibica teatru. Ale „Trzy białe strzały” i „Winnetou” nie mają tych samych odbiorców. Na film chodzą kilkunastoletni chłopcy, na przedstawienie dzieci młodsze, przeważnie dziewczynki. Patrzą na scenę z ogromnym zacięciem, kibicują dobremu Indianinowi, podoba im się, klaszczą. Teatr gra dla nich bajkę na ich własne, pod „publikę”, tak jak to się dziećmi podobą. Nie wychowuje specjalnie widza w służbie teatru, nie stawia go przed prawdziwymi problemami, ale gra sprawnie, fachowo. Baśń indiańska ma w Teatrze Nowym komplety, podobnie zresztą jak niedawna bajka Szczerbowskiego w cyrku. Stary Borsuk Indianin ratuje Goldoniego i Witkacego.

O sprawach teatru dla dzieci pisaaliśmy już niejednokrotnie. Chwaliliśmy „Marcinka”, nie chwaliliśmy Teatru Nowego. Tym razem trudno jest się powtarzać, ganić, krytykować. Przedstawienie podoba się odbiorcy, do niego w końcu jest ono zaadresowane, nie do recenzentów.

O. B.

bońskie ideały, przekonują się dowodnie także państwa Czarnej Afryki. Najbardziej ściśle więzy łączą Niemcy zachodnie z rasistowskim rządem Republiki Południowej Afryki, któremu kapitał NRF rzeczywiście waleń pomaga. W pięciolecie 1959—64 Niemcy zachodnie dostarczyły RPA towarów wartości ponad 2,5 mld marek. Od 5 lat monopol NRF rozbudowuje przemysł zbrojeniowy w RPA; w ten sposób Bonn zyskało bazę wypadową dla swojej penetracji na Czarnym Lądzie.

Rząd boński nie przebiera zresztą w środkach, by służyć pomocą państwom ciemniejszym jeszcze ludy Afryki. Kiedy Kanada odmówiła Portugalii sprzedaży samolotów, które miały służyć do walk z powstańcami Angoli — wtedy właśnie Niemcy zachodnie zakupiły te samoloty w Kanadzie i sprzedały je Portugalii! Niemcy z NRF są zresztą w Angoli największą grupą obcokrajowców po Portugalczykach i biorą aktywny udział w zwalczaniu ruchu narodo-wyzwoleńczego. Podobnie było w Kon go, gdzie czwartą część białych najemników Czombego stanowili Niemcy, przeważnie byli SS-mani.

Z pomocą wojskową Niemcy zachodnie wiskają się tak

że do innych państw Czarnej Afryki; poza RPA Bundeswehra oficjalnie zajmuje się szkoleniem lub organizowaniem armii w sześciu innych państwach tego rejonu.

Nie wszystkie zamierzenia udają się NRF na Czarnym Lądzie. Państwa, które do niedawna były bądź też jeszcze te raz są posiadaczami kolonii nie dają się łatwo spychać z pozycji tam zajmowanych. Jednocześnie nowe państwa Afryki z oporami przyjmują warunki Bonn, nie chcą się zbyt angażować po żadnej ze stron w świecie podzielonym na dwa przeciwstawne obozy. Zainteresowane bowiem są w rozwijaniu stosunków gospodarczych także ze wszystkimi państwami socjalistycznymi, w czym NRF po prostu przeszkadza. Niebagatelne przecież znaczenie ma fakt, że pomoc z krajów socjalistycznych jest ekonomicznie bardziej korzystna (stopa procentowa) niż przyjmowanie kapitałów zachodniemieckich i nie jest związana z żadnymi warunkami politycznymi.

Mimo to ekspansja zachodniemiecka w krajach Czarnej Afryki zasługuje na baczniejszą uwagę; jej cele są aż nadto widoczne. I nie sprzyjają one ułożeniu stosunków w Afryce na zasadach pełnej niezależności w państwach które dopiero co pozbyły się kolonialnych władców.

TADEUSZ KACZMAREK



Tydzień od 17 do 23 października br. przyniesie oczekiwaną II serię cyklu „Stawka większa niż życie” (w czwartek!), interesujący balet „Samotność” w świetnej obsadzie, program rozrywkowy „Poznajmy się z Kobiela i Fedorowiczem” oraz sprawozdanie z meczu piłkarskiego Polska — Francja.

PONIEDZIAŁEK: 17 — dla młodych „Refleks”, 17.20 — dla dzieci „Ślimak, ślimak wystaw rogi”, 17.40 — „7 milionów młodych”, 17.55 — Kino Krótkich Filmów, 18.20 — „Eureka”, 18.50 — reportaż filmowy „Nadzieja Zator”, 20 — Teatr TV „Ucieczka z Betlejem” E. Nizlurskiego w adaptacji i reżyserii Z. Kuźmickiego portretów.

WTÓREK: 10 — film prod. węg. „Tak”, 17 — Koncert muzyki elektrycznej (Moskwa), 17.35 — dla młodych „Zrob to sam”, 17.50 — Teatrzyk Żywego Słowa, 18.25 — kurs rolniczy z cyklu „Produkcyjność”, 18.55 — „Bracia Polscy”, 20 — „Każdy hektar daje plony” z cyklu „Wycinanki”, 20.15 — film fab. węg. „Tak”, 21.30 — „Na wielkim ekranie”.

ŚRODA: 10 — film TV „Cela nr 13”, 17 — „Pan Polka i Spółka”, 17.20 — dla młodych „Przy-

godą pisarską” W. Żukrowskiego, 17.35 — magazyn „Nie tylko dla pań”, 17.55 — Wszelchnia TV „Jak patrzeć na dzieło sztuki”, 18.25 — „Samotność” balet Augustyna Blocha; wystąpią B. Olkuszniak, H. Strzelbicka, W. Grupa, St. Szymański — taniec, G. Holoubek — recytacje i inni, 18.55 — „Dobry wieczór, jak minął dzień”, 20 — „Satyra antywojenna” (lok), 20.15 — film fab. TV „Cela nr 13”, 21.05 — „Światowid”, 21.35 — Francuskie melodie rozrywkowe.

CZWARTEK: 17 — Kino „Ptyś”, 17.20 — dla młodych „Klub Pancernych”, 17.40 — „Z drugiej strony szklanego ekranu”, 18 — „Kwadrans zagadek”, 18.15 — „Klub dobrych gospodarzy”, 18.35 — progr. muzyczny „Ignacy Paderewski”, wykonawcy: B. Basuikiewicz, W. Kędra, R. Szychański, 19.05 — kilka słów o programie TV, 20 — W pracowniach poznawczych naukowców, 20.15 — Teatr Sensacji: „Stawka większa niż życie” odc. I serii II pt. „Czarny Wilh von Hubertus” A. Zbycha w reżyserii A. Konica; wystąpią: S. Perzanowska, A. Milewska, S. Mikulski, M. Pluciński i inni, 21.25 — trybuna telewizyjna.

PIĄTEK: 17 — dla młodych „Wyprawy TV przyjaciół”, 17.30 — „Obława” film z serii „Bella i Sebastian”, 18 — „Wielokropek”, 18.20 — Wszelchnia TV „Za kielichem”, 18.50 — Wojskowy Prze-

gląd TV „Poligon”, 20 — „Kronika Tygodnia”, 20.15 — „Flis” op. komiczna S. Moniuszki — transmisja z Opery Dolnośląskiej w Wrocławiu, 21.25 — „Kryptonim PL”.

SOBOTA: 10 — film fab. ang. „Kobieta w szlafroku”, 14.55 — Międzypaństwowy mecz piłki nożnej Francja — Polska (Paryż), 17 — „Wielkopolska Kronika Dziewcząt i Chłopców”, 17.15 — „Panna Jones” film z serii „Bonanza”, 18 — Młodzieżowy Klub TV „Po szóstce”, 18.50 — „Warszawa, ja i ty”, 20 — „Upiór Luwru” film z serii „Belphegor”, 20.30 — prog. rozrywkowy „Poznajmy się”, prowadzą: B. Kobiela i J. Fedorowicz, 22.25 — film fab. ang. „Kobieta w szlafroku”.

NIEDZIELA: 10.20 — dla młodych „Sport i zabawa z Theo Dollem” (Poznań), 11.25 — „Rita” opera Donizettiego, 12.25 — „Buster Keaton znów na szlaku” film USA, 13.20 — „Rozruch” reportaż z cyklu „Ludzie i zdarzenia”, 13.35 — „Przemiany”, 14 — Teatrzyk dla Przedszkolaków: „Ogromny kłopot”, 14.40 — „Rudy, miód i krzyże” z cyklu „Czterej pancerni i pies”, 15.30 — „Narzęcony” odc. III z serii „Mecenas Adam Kowalski”, 16.20 — „Piórkami i węglem”, 18.30 — teleturniej „Wielka gra”, 20 — „Słownik wyrazów obcych”, 20.40 — film fab. fr. „Pokochaj moją siostrę”.

go, który przepis złamał”. Odpowiadam: domyślam się, że idzie tu też o przechodniów. Jeśli tak, to proszę powiedzieć mi na ilu zabitych nie z własnej winy niezmotywowanych ilu kierowców poległo tak bohaterską śmiercią? Problem to statystyczny, mimo wszystko.

Kogut pisze: „Bystrzycki zauważył tylko mój stosunek do pieczy”. Artykuł mój z lipca omawia kompleks spraw. Z Kogutem polemizowałem o tyle, o ile, moim zdaniem, niesłusznie kłótkował szoferów. Jako ludzie pióra nie stanowią praw jeźdźni. Możemy jednak zwracać uwagę, przestrzegać. Możemy upominać się o normy moralne. Bieć na alarm. Sprawa posiada charakter nie tyle techniczny, co właśnie etyczny. Jesteśmy krajem totalnego drogowego bezprawia, niezależnie od punktu obserwacji: czy spoglądamy z szoferki, czy spoza niej.

Kogut pisze: „Autobus wiezie stu pasażerów” — więc jest niby ważniejszy od pojedynczego przechodnia. Chwileczkę! Czy znaczy to, że ma prawo drogi na zebra, gdy przechodzi grupa pieszych ile wynosi owa grupa, zgadzamy się chyba, że trzech, trzy lub troje — nieprawda? A przecież prawie wyłącznie o relacji zebra — grupa pieszych — pojazd rozprawiłem w artykule z lipca br. Nie zachęcam ludzi do tancerstwa narodowego mazura na wielkomiejskiej arterii w godzinach szczytu. Dziele tych ludzi, obdarych nieszczęsna rolą przechodnia, na kategorie — zdyscyplinowanych, niezdyscyplinowanych, etc. Już sam nie wiem, czy to co mówię jest rzeczywiste tak niejasne. Czy też — tak trudno przyznać się do braku racji...

Dalej. Kogut w długim urzyku walczy o pierwszeństwo dla pojazdu spieszącego do chorego. Też nie rozumiem. Wiadomo, że taki pojazd korzysta z praw wyjątkowych. Więc w czym rzecz? Bo ja na odwrót: o braku praw, względnie o jego łamaniu.

Czy w Warszawie jeździ się — co wynika z mego przykładu — ostrożniej niż w Poznaniu. Tak. Patrzą statystyka wypadków drogowych.

Ostatecznie jestem rad z tej rozmowy na różnych, prawdę, łamach. Podobna przez to trochę do rozmowy telefonicznej, co też ma swoje uroki. Dziękuję nas raczej różnice drugorzędne, powiedzielibyśmy: techniczne. Nie jestem upoważniony do podsumowywania tej dyskusji. Sądzę jednak, że i Kogutowi i mnie leży na sercu kultura. Także owa pragmatyczna: kultura na co dzień, np. kultura jeźdźni w licznych jej aspektach.

Zostałem mianowany antyautomobilistą, pożeraczem niewinnych szoferów. Serce. Hob bista. Zgoda. Lecz hobbyści, u licha, posiadają swe związki. Stąd proponuję założenie Stowarzyszenia Przechodniów Dróg Publicznych, w skrócie SPDP. Taka druga strona medalu Automobilklubu RP. Uchwalimy statut, wybierzemy władze, członkostwo Kogutowi. Dla sympatyków urządzimy przyjęcie. Będziemy narzekać na dzwonek na polskich drogach. Wypijemy zdrowie Koguta i moje.

PRZEMYSŁAW BYSTRZYCKI

Odpowiedź anty - automobilisty

Zastanawiałem się, czy odpowiadać Bogusławowi Kogutowi na jego artykuł, zatytułowany „Skrucha goryla”, umieszczony w „Gazecie Poznańskiej” 18. IX. br., a wywołany moim wystąpieniem w „Głosie Wielkopolskim” z dnia 30. VII. br. Bo wiem sprawa z jeźdźni została przeniesiona do zoo. Po drugie — jestem w gorszej sytuacji niż on. Nie z racji zoologicznej. Po prostu mniej mam miejsca na odpowiedź co łatwo spostrzec po objętości pisma, które udziela mi gościny. Jeśli więc w artykule sprędy dwóch miesięcy unikałem cytatów, to właśnie z przyczyny szczupłości łamów. Ten stan powoduje, że tym razem będę unikał dygresji od meritum, z wyjątkiem dwóch przypadków. Cytaty zaś powoływać będę skromnie. Po trzecie — kępuje mnie zapowiedź Koguta, że do problemu więcej wracać nie będzie. Nie chcę mieć racji tylko dlatego, że mówię na końcu.

Zabieram jednak głos, aby wnieść kilka wyjaśnień, do zagadnień, co prawda, drugoplanowych.

„Skrucha goryla” jest właściwie autopolemiką, czyli wymianą po-

głód nie ze mną, lecz z własnymi wyobrażeniami o tym co napisałem. Przede wszystkim całkowicie niepotrzebnie uważa się Koguta za mieszkańca dzungli. Pisalem: „Bo kto zajmie się (...) interesem człowieka (...) jeśli nie humaniści. Szczególnie humaniści doświadczający na sobie, na co sam dostarczył przykładów, praw dzungli”. „Na sobie” — tzn. na Kogucie. Miałem tu na uwadze epizod spychania jego samochodu przez cieżarówkę. Piratem jest nieostrożny kierowca zabijający, piratem także kierowca dyblący na całość słabszego drogowego postrachem. Gdzie więc problem? Po cóż zoo?

Podstawową przesłanką mego rozumowania (ileż to razy będę powtarzał!) jest przyjęcie faktu, że człowiek pieszy jest na jeźdźni istotą najsłabszą. Stąd w tym ludzkim świecie, w którym zajmuje on miejsce naczelnie muszą być nikać pewne konsekwencje. M. in. taka, że zebra jest miejscem, na którym ów człowiek posiada maksimum bezpieczeństwa. Kropka. W tym miejscu mógłbym skończyć.

Kogut, w odpowiedzi na moje, napomnienie że angielskiego turystę należy przestrzec, iż w Polsce można zginać na pasach, dopowiada: „Ale trzeba także ostrzec, że u nas może na zginać jadąc zgodnie z przepisami prawa, lub co gorzej — ratując przed śmiercią te-

EUGENIUSZ PAUKSZTA ich trzech i dziewczyna

— Od Rąbek z mocnym zachodnim kososem slishmy w kierunku jeziora. — Stawski tkał palcem w bardzo szczegółową sztabówkę wypożyczoną w zespole rybackim. — Jezioro powinno być stąd nie dalej jak o kilometr. Nie ma sensu tam się przesuwac. Jeśli dobrać do wody, to dalej też mógł już sobie poradzić. Coś mi mówi, że jeśli mamy go szukać, jeżeli on w ogóle obrał tę drogę przedarcia się przez obstawę milicji, to powinniśmy orientować się tylko pośród obszarów największych wydm. Myślę, że teraz skreślmy lekko na północ, ciągle utrzymując ten kierunek zachodni. Powinniśmy wyjść na brzeg morski naprzeciw półwyspu wrzynającego się w jezioro. Bo przecież w stronę Boleńca na pewno nie dotarli, byłoby to za daleko nawet dla bardzo wysportowanego faceta, na jakiego on nie wygląda.

— Cholerny kawał drogi... Słuchaj, stary, jeśli byśmy jednak przyjęli twoje domysły za słuszne, to ten Stefan trafiłby wczoraj na silną wichurę. Wydmy na pewno chodzący jak przerosnięte ciasto. Po gościu mogłoby nie pozostać śladu. Jaką wysokość osiągały te piaskowe kopczyki?

— Do czterdziestu metrów, ale to wyjątkowo. Wiatr nie był zbyt silny, przewiewało tylko piasek — z miejsca na miejsce.

— Dziękuję, to też wystarczy, żeby zniknąć na dłuższy czas z oczu ludzkich. Po dziesięciu, albo dwudziestu latach przypadek odsłoni kosteczki.

Po godzinie dalszego marszu poculi się równie zmęczeni, jak przed przerwą w lasu. I ciągle nic, najmniejszej oznaki, że ktoś ciągnął tędy przed nimi. Danką kilkakrotnie z niedopowiedzianym wyrzutem spojrzęła na Florka.

Pierwszy pomysł strzelił mu do głowy jeszcze wieczorem, po przesłuchaniu przed porucznikiem milicji z Kołobrzegu i komendantem miejscowej komendy. Jeszcze niewiele szczegółów o pożarze było znanych milicji. Gałdało się głównie o Kochanie. Po prostu zniknął, mimo dokładnego penetrowania terenu, przy czym wielką pomoc stanowiły odbitki przed kilku dniami uczynione w areście.

I oto ku zaskoczeniu porucznika, pierwszy wyraźny trop wskazywał im znów jeden z tej osobliwej studenckiej paczki, zabawiającej się po niewoli, ale po trosze i z amatorstwa kryminalistyką. Stawski widział Kochana, rozpoznał go z całą pewnością. Na plaży się ukrył, mądrze to było pomyślane. Trudno bowiem szukać sprawy przestępstwa pośród tysięcy golasów korzystających z ostatnich okazji wczesnowrzesniowej kąpieli. Na domiar usadowił się bardzo daleko od ruchliwych punktów plaży.

— Leba okazała się dla niego za mała. Mimo masy wczasowiczów, przelotnych ptaszków, łatwo mógł być rozpoznany. Dlatego wybrał koncepcję plaży.

— Proszę panów... — przerwał im wtedy gwałtownie. — Wszakże on usadowił się tak daleko chyba nie bez kozy. Obstawiona jest Leba i drogi ku niej wiodące. Facetowi musi to być znane. Szuka zatem innego wyjścia. Gdyby się przedarł przez wydmy, łatwo by już dotarł przez Smółdzino na Słupsk, czy też bezpośrednio pociągnął stamtąd na Ustkę... Bezpiecznie mógł odczekać dzień na plaży, a wieczorem, pod osłoną zmroku, przedrzeć się właśnie przez wydmy...

Komendant uśmiechnął się:

— Słyszysz pan, jak wiatr gwizda? Nie ma mocnych, by o takiej pogodzie, na domiar nocą, przejść potrafili przez wydmy. Zawieje, zasypie, ani śladu nie pozostanie. Nie ma co nawet sobie glosy zaprzętać podobnym rozwiązaniem. Musimy szukać go w samej Lebie, starając się dotrzeć do sedna jego uprzednich pobytów tutaj. Ludzie, meliny, to jest ważne... Ci z pożaru zamknęli się nie puszczając farby. Wiem tyle, co pod świeżym wrażeniem straty, wygadała żona kierownika sklepu. Z miejscy wyraziła przekonanie o podpaleniu. Wczoraj miał ich odwiedzić jeden z dawnych znajomków męża, zabiegał o pożyczkę, o coś się nawet kłócił. Mąż pożyczki mu nie dał, a w nocy pożar ogarnął dom i przyległe budynki...

rdn

101

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylno Odzieżowe w Poznaniu, pl. Wolności 3 — przyjmie od dnia 1 grudnia 1966 r. — KANDYDATA z odpowiednimi kwalifikacjami zawodowymi, na stanowisko KIEROWNIKA HURTOWNI ODZIEŻOWEJ w Lesznie. Zgłoszenia osobiste lub pisemne należy składać pod wyżej podanym adresem. K7485

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu, ul. Głogowska 131 — przyjmie do pracy niżej wymienionych pracowników z terenu m. Poznania i województwa poznańskiego: — KANDYDATÓW na MOTOBYTY (kobiety — z wykształceniem podstawowym i mających ukończone 20 lat) — KIEROWCÓW z kat. III prawa jazdy na trolejbusy — KIEROWCÓW z I i II starą kategorią prawa jazdy na autobusy.

Dla zamieszkałych pracowników zapewniamy zakwaterowanie na koszt przedsiębiorstwa. Ponadto zatrudnimy — KIEROWCÓW na AUTOBUSACH z I lub II starą kategorią prawa jazdy z terenu miasta Poznania na niepełny wymiar godzin pracy — na warunkach jako u drugiego pracodawcy (dni i godziny pracy do uzgodnienia na miejscu).

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Ewidencji Osobowej i Szkolenia MPK w Poznaniu, ul. Głogowska 131, pokój 32. K6702

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu — przyjmą zaraz do pracy na trzy zmiany MŁCZYZN powyżej lat 18 w następujących zawodach: — TOKARZY, FREZERÓW, WYTACZARZY i SZLIFIERZY wycuczonych, przyuczonych i na przyuczenie, — STOLARZY MEBLOWYCH i BUDOWLANYCH — wycuczonych, — SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH z uprawnieniem, — ŚLUSARZY wysoko kwalifikowanych, — PALACZY do obsługi centr. ogrzewania, — STRAŻNIKÓW do Straży Przemysłowej, — ROBOTNIKÓW do produkcji i transportu.

Osobiste zgłoszenia kandydatów miejscowych i na dojazd do 50 km — przyjmuje Dział Kadr HCP w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 223/229, pokój 101. Wynagrodzenie według stawek Ministerstwa Przemysłu Ciekłego. K7099

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu w Poznaniu, ul. K. Wielkiego 1 — zatrudni natychmiast przy rozwoju towarów niżej wymienionych pracowników: — KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I, II i III kat. prawa jazdy, — PRACOWNIKÓW za- i wyładunkowych.

Kierowcy, którzy podejmą na stałe dodatkowe czynności w charakterze kierowców lub ładowaczy (tak zwani kierowcy-handlowi), otrzymają zgodnie z układem zbiorowym pracowników handlu dodatkowe, stałe wynagrodzenie miesięczne: 1. za wykonywanie czynności: — pomocy ładowacza na samochodach do 1 tony od 200—250 zł.

2. Za jednoosobowe wykonywanie wszystkich czynności spedycyjnych na samochodach dostawczych do 1 tony ładowności od 400—600 zł. 3. Za wykonywanie czynności ładowacza na samochodach powyżej 1 tony ładowności od 400—600 zł. 4. Za wykonywanie czynności przodownika spedycyjnego na samochodach powyżej jednej tony ładowności od 500—750 zł.

Przyjmujemy również kierowców z I i II kat., zamiejscowych, bez względu na odległość, którym zapewniamy zakwaterowanie na koszt przedsiębiorstwa. Zgłoszenia przyjmuje i informacje udziela Dział Kadr — Poznań, ul. K. Wielkiego 1. K6388

Praca Szlifierz polerownik oraz pracownik fizyczny, potrzebni. Chronowna Poznań, Garbary 93/95. 34417g

Nauka Tańców towarzyskich wyucza Adela Szprukówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 33280g

Dnia 12 października 1966 roku zmarł, **ANTONI JESIONOWSKI** były nasz długoletni i oddany pracownik — jubilat i kolega, którego z żalem żegnamy łącząc **WYRAZY WSPÓŁCZUCIA RODZINIE**.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 października 1966 r. o godz. 14.30 na cmentarzu na Junikowie. **DYREKCJA I SAMORZĄD ROBOTNICZY** Zakładów Graficznych im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K7574

Dnia 13 października 1966 r. zmarł, po krótkich, ciężkich cierpieniach, namaszczony Ojciec nasz, mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, **Stefan Świątek**.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej przy ulicy Bluszczej. W głębokim smutku pogrążona **ŻONA Z DZIEĆMI** Poznań, K. Wielkiego 24/26. 34466g

Dnia 12 października 1966 r. zmarł nagle, nieodżałowanej pamięci mąż, ojciec i zięć, **Karol Zodrow** profesor Wyższej Szkoły Rolniczej

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 października 1966 r. o godz. 12 na cmentarzu sołackim, ul. Lutycka. W głębokim smutku pogrążona **ŻONA Z CÓRKĄ I RODZINĄ** 34491g

Dnia 13 października 1966 r. zmarł, po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., mój najdroższy mąż, pełna dobroci i łagodności, nasza troskliwa i ukochana matka, babcia i teściowa, przeżywszy lat 64, **Maria Drygas** z domu DYBA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarza na Junikowie. W głębokim smutku pogrążona **MAŻ Z CÓRKAMI, ZIĘCIAMI I WNUCZKAMI** Poznań, Jackowskiego 36 m. 15. 34474g

Dnia 13 października 1966 r. zmarł w wieku lat 52, **Stefan Świątek** długoletni pracownik i Kliniki Chorób Dzieci Akademii Medycznej w Poznaniu.

W Zmarłym stracił przyjaciel i szczerze oddanego współpracownika i przyjaciela. Pamięć o Nim zostanie wśród nas na zawsze. **KIEROWNIK I WSPÓŁPRACOWNICY** i Kliniki Chorób Dzieci AM w Poznaniu. 34418g

Dnia 13. X. 1966 r. zmarł, długoletni i ceniony pracownik Państwowego Szpitala Klinicznego Nr 1 AM w Poznaniu, **Stefan Świątek** Pracownicy Szpitala i koleżdy składają rodzinie Zmarłego **WYRAZY SZCZEREJ WSPÓŁCZUCIA** Pogrzeb odbędzie się dnia 15. X. 1966 r. o godzinie 11.10 na cmentarzu przy ulicy Bluszczej. **RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY** **DYREKCJA SZPITALA** K757

Dnia 13. X. 1966 r. zmarł, długoletni i ceniony pracownik Państwowego Szpitala Klinicznego Nr 1 AM w Poznaniu, **Stefan Świątek** Pracownicy Szpitala i koleżdy składają rodzinie Zmarłego **WYRAZY SZCZEREJ WSPÓŁCZUCIA** Pogrzeb odbędzie się dnia 15. X. 1966 r. o godzinie 11.10 na cmentarzu przy ulicy Bluszczej. **RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY** **DYREKCJA SZPITALA** K757

Dnia 13. X. 1966 r. zmarł, długoletni i ceniony pracownik Państwowego Szpitala Klinicznego Nr 1 AM w Poznaniu, **Stefan Świątek** Pracownicy Szpitala i koleżdy składają rodzinie Zmarłego **WYRAZY SZCZEREJ WSPÓŁCZUCIA** Pogrzeb odbędzie się dnia 15. X. 1966 r. o godzinie 11.10 na cmentarzu przy ulicy Bluszczej. **RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY** **DYREKCJA SZPITALA** K757

Dnia 13. X. 1966 r. zmarł, długoletni i ceniony pracownik Państwowego Szpitala Klinicznego Nr 1 AM w Poznaniu, **Stefan Świątek** Pracownicy Szpitala i koleżdy składają rodzinie Zmarłego **WYRAZY SZCZEREJ WSPÓŁCZUCIA** Pogrzeb odbędzie się dnia 15. X. 1966 r. o godzinie 11.10 na cmentarzu przy ulicy Bluszczej. **RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY** **DYREKCJA SZPITALA** K757

Dnia 13. X. 1966 r. zmarł, długoletni i ceniony pracownik Państwowego Szpitala Klinicznego Nr 1 AM w Poznaniu, **Stefan Świątek** Pracownicy Szpitala i koleżdy składają rodzinie Zmarłego **WYRAZY SZCZEREJ WSPÓŁCZUCIA** Pogrzeb odbędzie się dnia 15. X. 1966 r. o godzinie 11.10 na cmentarzu przy ulicy Bluszczej. **RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY** **DYREKCJA SZPITALA** K757

Dnia 13. X. 1966 r. zmarł, długoletni i ceniony pracownik Państwowego Szpitala Klinicznego Nr 1 AM w Poznaniu, **Stefan Świątek** Pracownicy Szpitala i koleżdy składają rodzinie Zmarłego **WYRAZY SZCZEREJ WSPÓŁCZUCIA** Pogrzeb odbędzie się dnia 15. X. 1966 r. o godzinie 11.10 na cmentarzu przy ulicy Bluszczej. **RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY** **DYREKCJA SZPITALA** K757

Dnia 13. X. 1966 r. zmarł, długoletni i ceniony pracownik Państwowego Szpitala Klinicznego Nr 1 AM w Poznaniu, **Stefan Świątek** Pracownicy Szpitala i koleżdy składają rodzinie Zmarłego **WYRAZY SZCZEREJ WSPÓŁCZUCIA** Pogrzeb odbędzie się dnia 15. X. 1966 r. o godzinie 11.10 na cmentarzu przy ulicy Bluszczej. **RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY** **DYREKCJA SZPITALA** K757

Dnia 13. X. 1966 r. zmarł, długoletni i ceniony pracownik Państwowego Szpitala Klinicznego Nr 1 AM w Poznaniu, **Stefan Świątek** Pracownicy Szpitala i koleżdy składają rodzinie Zmarłego **WYRAZY SZCZEREJ WSPÓŁCZUCIA** Pogrzeb odbędzie się dnia 15. X. 1966 r. o godzinie 11.10 na cmentarzu przy ulicy Bluszczej. **RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY** **DYREKCJA SZPITALA** K757

Dnia 13. X. 1966 r. zmarł, długoletni i ceniony pracownik Państwowego Szpitala Klinicznego Nr 1 AM w Poznaniu, **Stefan Świątek** Pracownicy Szpitala i koleżdy składają rodzinie Zmarłego **WYRAZY SZCZEREJ WSPÓŁCZUCIA** Pogrzeb odbędzie się dnia 15. X. 1966 r. o godzinie 11.10 na cmentarzu przy ulicy Bluszczej. **RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY** **DYREKCJA SZPITALA** K757

Motorowerem „KOMAR“

• DO PRACY • NA RYBY • POGRZYBY

Motorowery marki „Komar“, niedrogim, przyjemnym środkiem lokomocji na dogodnych warunkach sprzedaży ratalnej.

Cena pojazdu 4.500,— zł. Przy sprzedaży ratalnej — pierwsza wpłata 450,— zł plus koszty manipulacyjne ORS, pozostała należność — w 18 ratach miesięcznych po 228,— zł.

Do nabycia w sklepach „Motozbytu“:

Poznań, ul. Gwardii Ludowej 36, Kalesz, ul. Górnośląska 23, Leszno, Rynek 17, Trzebiatka, ul. Sikorskiego 81, Gorzów, ul. Sikorskiego 125, Ostrów Wlkp., Rynek 11, Września, plac 1 Maja 10, K7177

ŻYWE KARPIE!

polecają

SKLEPY CENTRALI RYBNEJ

M7423

Profesor liceum udziela lekcji: matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Tel. 672-502. 33619g

Wpisy na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreślenia budowlanych, maszynowych, kosztorysowania przyjmuje, informację pisemnych udziela — Zakład Szkolenia „Wiedza“, Kraków, ul. Wątersplatte 11. K7255

Sprzedaję Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10. 30693g

Kręwy róż, wybór eksportowy, sprzedam, wysyłam pocztą. Tel. 555-35. 32523g

Lokale Samotny, dobrze sytuowany, poszukuje niekrępującego pokoju. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 15 dla 33133g.

Poszukuję pomieszczeń warsztatowych, względnie warsztatu, na drobny przemysł w powiecie. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 34327g.

Matka z synem poszukuje pokoju. Tel. 503-52, lub oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 34392m.

Dnia 13 października 1966 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 55, najdroższy mąż, ojciec, teść, **Józef Woźniak**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim smutku pogrążeni **ŻONA, CÓRKA, SYNOWIE I ZIĘĆ** 34437g

Opatrzona na drogę wieczności odeszła od nas na zawsze, w wieku lat 51, w dniu 12 października 1966 r. ukochana matka żona i nasza najdroższa i nigdy niezapomniana mama, **LONGINA RONKE**

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 16 bm. o godz. 10 z domu żałoby do grobowca na cmentarzu parafialnym w Śremie. Z bólem zawiadamiam o tym przyjaciół i znajomych **MAŻ Z SYNAMI I RODZINĄ** Śrem, Targowa 1. 34459g

Dnia 13 października 1966 r. odeszła od nas, po pełnym poświęcenia życiu, nasza ukochana matczka i babunia, **Władysława Kwiatkowska** z domu LETKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W żalu pogrążona **DZIECI I RODZINA** 34471g

Dnia 12 października 1966 r. zmarł nagle **dr Edward Skowroński** ur. 9. IX. 1887 r.

Pogrzeb odbędzie się w Krakowie. Msza św. odprawiona zostanie w Poznaniu, w sobotę, dnia 22 bm. o godz. 8.30 w kościele parafialnym na Jeźcach, o czym zawiadamiają **ŻONA, SIOSTRY I RODZINA** 34466g

Dnia 13. X. 1966 r. zmarł, długoletni i ceniony pracownik Państwowego Szpitala Klinicznego Nr 1 AM w Poznaniu, **Stefan Świątek** Pracownicy Szpitala i koleżdy składają rodzinie Zmarłego **WYRAZY SZCZEREJ WSPÓŁCZUCIA** Pogrzeb odbędzie się dnia 15. X. 1966 r. o godzinie 11.10 na cmentarzu przy ulicy Bluszczej. **RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY** **DYREKCJA SZPITALA** K757

Dnia 13. X. 1966 r. zmarł, długoletni i ceniony pracownik Państwowego Szpitala Klinicznego Nr 1 AM w Poznaniu, **Stefan Świątek** Pracownicy Szpitala i koleżdy składają rodzinie Zmarłego **WYRAZY SZCZEREJ WSPÓŁCZUCIA** Pogrzeb odbędzie się dnia 15. X. 1966 r. o godzinie 11.10 na cmentarzu przy ulicy Bluszczej. **RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY** **DYREKCJA SZPITALA** K757

Dnia 13. X. 1966 r. zmarł, długoletni i ceniony pracownik Państwowego Szpitala Klinicznego Nr 1 AM w Poznaniu, **Stefan Świątek** Pracownicy Szpitala i koleżdy składają rodzinie Zmarłego **WYRAZY SZCZEREJ WSPÓŁCZUCIA** Pogrzeb odbędzie się dnia 15. X. 1966 r. o godzinie 11.10 na cmentarzu przy ulicy Bluszczej. **RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY** **DYREKCJA SZPITALA** K757

Dnia 13. X. 1966 r. zmarł, długoletni i ceniony pracownik Państwowego Szpitala Klinicznego Nr 1 AM w Poznaniu, **Stefan Świątek** Pracownicy Szpitala i koleżdy składają rodzinie Zmarłego **WYRAZY SZCZEREJ WSPÓŁCZUCIA** Pogrzeb odbędzie się dnia 15. X. 1966 r. o godzinie 11.10 na cmentarzu przy ulicy Bluszczej. **RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY** **DYREKCJA SZPITALA** K757

Dnia 13. X. 1966 r. zmarł, długoletni i ceniony pracownik Państwowego Szpitala Klinicznego Nr 1 AM w Poznaniu, **Stefan Świątek** Pracownicy Szpitala i koleżdy składają rodzinie Zmarłego **WYRAZY SZCZEREJ WSPÓŁCZUCIA** Pogrzeb odbędzie się dnia 15. X. 1966 r. o godzinie 11.10 na cmentarzu przy ulicy Bluszczej. **RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY** **DYREKCJA SZPITALA** K757

Dnia 13. X. 1966 r. zmarł, długoletni i ceniony pracownik Państwowego Szpitala Klinicznego Nr 1 AM w Poznaniu, **Stefan Świątek** Pracownicy Szpitala i koleżdy składają rodzinie Zmarłego **WYRAZY SZCZEREJ WSPÓŁCZUCIA** Pogrzeb odbędzie się dnia 15. X. 1966 r. o godzinie 11.10 na cmentarzu przy ulicy Bluszczej. **RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY** **DYREKCJA SZPITALA** K757

Dnia 13. X. 1966 r. zmarł, długoletni i ceniony pracownik Państwowego Szpitala Klinicznego Nr 1 AM w Poznaniu, **Stefan Świątek** Pracownicy Szpitala i koleżdy składają rodzinie Zmarłego **WYRAZY SZCZEREJ WSPÓŁCZUCIA** Pogrzeb odbędzie się dnia 15. X. 1966 r. o godzinie 11.10 na cmentarzu przy ulicy Bluszczej. **RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY** **DYREKCJA SZPITALA** K757

Dnia 13. X. 1966 r. zmarł, długoletni i ceniony pracownik Państwowego Szpitala Klinicznego Nr 1 AM w Poznaniu, **Stefan Świątek** Pracownicy Szpitala i koleżdy składają rodzinie Zmarłego **WYRAZY SZCZEREJ WSPÓŁCZUCIA** Pogrzeb odbędzie się dnia 15. X. 1966 r. o godzinie 11.10 na cmentarzu przy ulicy Bluszczej. **RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY** **DYREKCJA SZPITALA** K757

Dnia 13. X. 1966 r. zmarł, długoletni i ceniony pracownik Państwowego Szpitala Klinicznego Nr 1 AM w Poznaniu, **Stefan Świątek** Pracownicy Szpitala i koleżdy składają rodzinie Zmarłego **WYRAZY SZCZEREJ WSPÓŁCZUCIA** Pogrzeb odbędzie się dnia 15. X. 1966 r. o godzinie 11.10 na cmentarzu przy ulicy Bluszczej. **RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY** **DYREKCJA SZPITALA** K757

Uwaga! Okazja!

„PRZECENA JESIEŃ — ZIMA“

PT Konsumenci — nabywajcie obuwie przecenione we wszystkich sklepach MHD, PSS, PDT oraz GS „Samopomoc Chłopska“ na terenie m. Poznania i całego województwa.

• **OBUWIE SKÓRZANE:**

półbuty męskie	— już w cenie 100 zł
półbuty damskie	— już w cenie 90 zł
botki i kozaczki damskie	— już w cenie 100 zł
czółenka damskie	— już w cenie 90 zł
półbuty młodzieżowe	— już w cenie 100 zł
botki i kozaczki młodzieżowe	— już w cenie 100 zł
botki i trzewiki dziecięce	— już w cenie 60 zł

oraz

• **OBUWIE TEKSTYLNE — WYJŚCIOWE:**

botki, kozaczki	— już w cenie 30 zł
-----------------	---------------------

• **PONADTO:**

pantofle domowe	— już od 20 zł
czółenka balowe — brokatowe	— już od 50 zł

K7204

Zguby Zgubiono przepustkę zakładową, — wystawioną przez ZWG-L10 „Tonsil“ Września, na nazwisko Gabriela Cieloszyk. 15041p

Unieważniam zagubioną przepustkę „Powiatowy Zakład Weterynarii Raważ, Punkt Weterynaryjny Bojanowo“. 15038p

Różne Wypożyczam porcelanę, nakrycia stołowe na każdą uroczystość. Poznań, Żydowska 33. 32452g

Pranie — prasowanie koszul, bielizny, prochów, ortalionów — 3 dni Cybulskiego 16. 32862g

Artystycznie ceruję, fachowo, szybko, Poznań — Łazarz, Engla 11 m. 9. 32759g

Zamienię Zakład Fryzjerski Stare Miasto, na podobny z mieszkaniem. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 33988g.

Matrymonialne Samotna wdowa lat 47, wysoka, pogodnego miłego usposobienia, na stanowisku z mieszkaniem, z braku znajomości zapozna inteligentnego pana, do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 15045p.

Dnia 14 października 1966 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mamusia, teściowa, babcia i prababcia, **Maria Kujawa**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu na Dębcu przy ul. Bluszczej. W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

WYRAZY WSPÓŁCZUCIA KIEROWNIKOWI SZKOŁY **LEONOWI GRABOWSKIEMU** z powodu zgonu **żony Marii Grabowskiej** składa **GRONO NAUCZYCIELSKIE I KOMITET RODZICIELSKI** przy Szkole Podstawowej nr 1 w Buku. 34406g

KOLEŻANCE **Czesławie Głowackiej** z powodu zgonu **OJCA** **WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA** składa w imieniu współpracowników **RADA ZAKŁADOWA** Urzędu Statystycznego dla m. Poznania i województwa poznańskiego w Poznaniu. 34407g

KOLEŻANCE **Czesławie Witkowskiej** z powodu zgonu **MĘŻA** **WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA** składają **RADA ZARZĄD WSPÓŁPRACOWNICY** Spółdzielni Inwalidów „Jedność“ w Poznaniu. K7544

Naczelnemu inżynierowi Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich „Hydrobudowa 9“ **inż. Alojzemu Łuczakowi** **WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA** z powodu zgonu **OJCA** składają **WSPÓŁPRACOWNICY** K7540

Muzea Archeologiczne (Mielżyńskiego 27/29) — g. 9-15. Historii m. Poznania — Pałac Kultury hol i otr. — „Amatorska twórczość plastyczna Wielkopolski“ — g. 9-18. BWA (St. Rynek — Arsen) — „Salon Jesien“ — g. 10-18.

Kultura i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — godz. 10-15. Narodowe (Al. Marcinkowskiego) — g. 9-15. Muzeum (Cytadela) — g. 12-16. Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9-16. Kramiost Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10-15. Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10-15.

DZURRY Szpital Kliniczny im. Świętego — chirurgia — internia (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 671-231. Szpital Miejski im. Strusia — okulistyka (ul. Wal. Młodych 7, tel. 511-11. Woj. Szpital Dziecięcy — chir. dzieci, do lat 14 (ul. św. Józefa 7/9, tel. 536-21).

Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie — telefon 637-35. Ambulatoria czynne: chirurgiczne — cała doba; pediatryczne i internistyczne — g. 15-23; stomatologiczne — g. 20-7.

Wojewódzka Stacja PR — (ulica Kościuszki 103), tel. 566-66. Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 — (czynna cała doba). Dyżur nocny: Główna 33 i Staroleka 79.

Lekarz Weterynarii — Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grun. Le Corbusier“ — g. 10-15. Klub MPiK (Ratajczaka od 8-21 (w nocy — nagłe wypadki).

WYSTAWY Biblioteka E. Raczyńskiego (pl. Wolności 19) — „Jan Kasprzowski, poeta ludzkiej niedoli — w czterdziestą rocznicę śmierci“ — g. 10-15. Salon PTF (Paderewskiego 7) — Indywidualna wystawa J. F. Beegera z Warszawy — godz. 10-19. Muzeum Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „Początki socjalizmu w Poznaniu 1840—1881“ — godz. 10-18. Pawilon Meblowy (Szwarczew 24, Wrzesńska 32) — stała wystawa meblowa — g. 9-17. Klub Stowarzyszenia Architektów Polskich (St. Rynek 56) — „Twórczość Le Corbusier“ — g. 10-15. Klub MPiK (Ratajczaka od 8-21 (w nocy — nagłe wypadki).

WYSTAWY Biblioteka E. Raczyńskiego (pl. Wolności 19) — „Jan Kasprzowski, poeta ludzkiej niedoli — w czterdziestą rocznicę śmierci“ — g. 10-15. Salon PTF (Paderewskiego 7) — Indywidualna wystawa J. F. Beegera z Warszawy — godz. 10-19. Muzeum Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „Początki socjalizmu w Poznaniu 1840—1881“ — godz. 10-18. Pawilon Meblowy (Szwarczew 24, Wrzesńska 32) — stała wystawa meblowa — g. 9-17. Klub Stowarzyszenia Architektów Polskich (St. Rynek 56) — „Twórczość Le Corbusier“ — g. 10-15. Klub MPiK (Ratajczaka od 8-21 (w nocy — nagłe wypadki).

WYSTAWY Biblioteka E. Raczyńskiego (pl. Wolności 19) — „Jan Kasprzowski, poeta ludzkiej niedoli — w czterdziestą rocznicę śmierci“ — g. 10-15. Salon PTF (Paderewskiego 7) — Indywidualna wystawa J. F. Beegera z Warszawy — godz. 10-19. Muzeum Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „Początki socjalizmu w Poznaniu 1840—1881“ — godz. 10-18. Pawilon Meblowy (Szwarczew 24, Wrzesńska 32) — stała wystawa meblowa — g. 9-17. Klub Stowarzyszenia Architektów Polskich (St. Rynek 56) — „Twórczość Le Corbusier“ — g. 10-15. Klub MPiK (Ratajczaka od 8-21 (w nocy — nagłe wypadki).

WYSTAWY Biblioteka E. Raczyńskiego (pl. Wolności 19) — „Jan Kasprzowski, poeta ludzkiej niedoli — w czterdziestą rocznicę śmierci“ — g. 10-15. Salon PTF (Paderewskiego 7) — Indywidualna wystawa J. F. Beegera z Warszawy — godz. 10-19. Muzeum Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „Początki socjalizmu w Poznaniu 1840—1881“ — godz. 10-18. Pawilon Meblowy (Szwarczew 24, Wrzesńska 32) — stała wystawa meblowa — g. 9-17. Klub Stowarzyszenia Architektów Polskich (St. Rynek 56) — „Twórczość Le Corbusier“ — g. 10-15. Klub MPiK (Ratajczaka od 8-21 (w nocy — nagłe wypadki).

WYSTAWY Biblioteka E. Raczyńskiego (pl. Wolności 19) — „Jan Kasprzowski, poeta ludzkiej niedoli — w czterdziestą rocznicę śmierci“ — g. 10-15. Salon PTF (Paderewskiego 7) — Indywidualna wystawa J. F. Beegera z Warszawy — godz. 10-19. Muzeum Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „Początki socjalizmu w Poznaniu 1840—1881“ — godz. 10-18. Pawilon Meblowy (Szwarczew 24, Wrzesńska 32) — stała wystawa meblowa — g. 9-17. Klub Stowarzyszenia Architektów Polskich (St. Rynek 56) — „Twórczość Le Corbusier“ — g. 10-15. Klub MPiK (Ratajczaka od 8-21 (w nocy — nagłe wypadki).

WYSTAWY Biblioteka E. Raczyńskiego (pl. Wolności 19) — „Jan Kasprzowski, poeta ludzkiej niedoli — w czterdziestą rocznicę śmierci“ — g. 10-15. Salon PTF (Paderewskiego 7) — Indywidualna wystawa J. F. Beegera z Warszawy — godz. 10-19. Muzeum Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „Początki socjalizmu w Poznaniu 1840—1881“ — godz. 10-18. Pawilon Meblowy (Szwarczew 24, Wrzesńska 32) — stała wystawa meblowa — g. 9-17. Klub Stowarzyszenia Architektów Polskich (St. Rynek 56) — „Twórczość Le Corbusier“ — g. 10-15. Klub MPiK (Ratajczaka od 8-21 (w nocy — nagłe wypadki).

WIEKOPOLSKI POZNAŃ Grunwaldzka 19.

</

O laicką formę obrzędów rodzinnych Spotkanie na Nowym Mieście

W miniony czwartek odbyła się w Prezydium DRN Nowe Miasto narada z sekretarzami podstawowych organizacji partyjnych oraz dyrektorami wszystkich zakładów pracy tej dzielnicy. Naradę, w której uczestniczył sekretarz KD PZPR — Z. Kotulski, prowadził przewodniczący Prezydium DRN — M. Świtaj.

Jednym z zasadniczych tematów narady było spopularyzowanie przez zakłady wśród pracowników laickiej formy obrzędowości rodzinnej. Referat na ten temat wygłosił z ramienia Urzędu Spraw Wewnętrznych Prezydium RN Poznania — L. Wojdacz. Zwrócił on szczególną uwagę na konieczność uświetnienia zarówno uroczystości ślubów jak i nadawania imion dzieciom. Te ostatnie uroczystości mogą się odbywać np. w klubach zakładowych. Jedynie formalności związane z tym aktem należy załatwiać w odpowiednim Urzędzie Stanu Cywilnego.

Poza tym omówiono realizację tegorocznych czynów społecznych na Nowym Mieście. Do tej pory uzyskano dobre wyniki. Na planowaną wartość czynów społecznych — 12 mln. zł, wykonano dotychczas — 12,1 mln. zł. Do końca roku przewiduje się zrealizować dodatkowo prace za ponad 4 mln. zł.

Jesienny salon w Arsenale

W sobotę 15 bm. o godz. 13 w salach Biura Wystaw Artystycznych, St. Rynek, Arsenał, zostanie otwarty Salon Jesienny Związku Plastyków.

Salon Jesienny, którego nazwa wywodzi się z tradycji salonów impresjonistów francuskich, jest swoistym przekrojem zagadnień nurtujących środowisko plastyczne. W obecnym Salonie Jesiennym-66, weźmie udział 80 twórców, przedstawiciele poznańskiego Okręgu Związku Plastyków, którzy zaprezentują prace z dziedziny malarstwa, rzeźby i grafiki.

Ogółem zostanie pokazanych 93 prac malarzskich, 79 grafik i rysunków oraz 7 rzeźb. (na)

W XXII rocznicę MO

Z okazji 22 rocznicy powstania MO i SB odbyło się na Grunwaldzie spotkanie wyróżniających się funkcjonariuszy Komendy Dzielnicowej z sekretariatem KD PZPR i Prezydium DRN. Mówiono o problemach związanych z bezpieczeństwem i porządkiem. Milicjanci otrzymali upominki, stanowiące wyraz uznania za trudną i odpowiedzialną pracę. (y)

Odpowiadamy

Stanisław D. — Województwo warszawskie graniczy z województwem bydgoskim, olsztyńskim, białostockim, lubelskim, kieleckim i łódzkim. (1961)

Październik	Jadwigi
15 Sobota	Słońce: 6.14—17.02

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Pan Geldhab” (gościnny występ teatru z Gniezna); NOWY — g. 15 „Trzy białe strzały”; g. 19 „Małż i żona”; OPERA — g. 19 „Cyganeria”; OPERETKA — g. 19 „Eksportowa żona”; MARCINEK — g. 17 „Chochłowa muzyka”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Hud, syn farmera” (USA 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Strzelby Apaczów” (USA 11 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Marsya i Napoleon” (pol. 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Nie przysłał mi kwiatów” (USA 14 l.); GONG — g. 10, 12, 16 „General” (USA 9 l.); g. 18 i 20 „Wystrzał” (pol. 14 l.); GRUNWALD — g. 15 „Olimpiada w Tokio” (jap. 11 l.); g. 17.30 i 20 „Piekło i niebo” (pol. 16 l.); GWIAZDA — g. 15.30 „Pechowiec na preri” (USA 12 l.); g. 18 i 20.15 „Dziewczyna na kłame” (jap. 16 l.); HUTNIK — g. 16 i 19 „Kim pan jest, doktorze Sorge?” (franc. 16 l.); KOSMOS — g. 17 „Don Gabriel” (pol. 14 l.); g. 19.30 „Pan do towarzysystwa” (franc. 16 l.); MALTA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Wehikuł czasu” (USA 14 l.); MINIATURKA — g. 15.30

6 „GŁOS WIELKOPOLSKI” A
15 X 1966 Nr 245(7052)

Powstaje poradnia przeciwgruźlica dla dzieci i młodzieży

W związku z reorganizacją lecznictwa przeciwgruźliczego dziecięcego, od poniedziałku 17 bm. rozpocznie działalność nowo utworzona Miejska Poradnia Przeciwwgruźlica dla Dzieci i Młodocianych (do 19 roku

życia) z Poznania. Zarazem zlikwidowane zostaną dotychczasowe dzienne dziecięce poradnie przeciwgruźlicze.

Miejska Poradnia Przeciwwgruźlica dla dzieci i młodocianych mieścić się będzie w Ośrodku Walki z Gruźlicą, ul. Szamarzewskiego 62, wejście B. Czynna ona będzie codziennie, z wyjątkiem sobót, w godz. 8.30 — 12 i 13.30 — 16. (na)

Niedzielnny przegląd wydarzeń

Na 135 niedzielnych przeglądach prasowym o aktualnych problemach międzynarodowych będzie mówił red. Zbigniew Szumowski z „Głosu Wielkopolskiego”. Prelekcja odbędzie się w niedzielę, 16 bm., o godzinie 11 w sali konferencyjnej TWP, ul. Czerwonej Armii 69.

Przewidziana jest także projekcja filmu. Wstęp bezpłatny. (na)

Wczoraj Pisali do nas...

►... Florian Koszarek z ul. Czerwonej 9, domagając się od administracji domu wykonania założeń Komitetu Blokowego. Choć głównie o naprawę zerwanych przewodów dzwonka elektrycznego oraz stałe oświetlenie wejścia.

►... Jan Wasylkiewicz z ul. Zgody 14, zapytując czy administracja zobowiązana jest przestać piec. Jako rencista nie posiada funduszy na tę inwestycję. Niestety, administracja zbywa go milczeniem. (jk)

czenia, m. in. właśnie za sprzątanie schodów, administracja pobiera od lokatorów odpowiednie opłaty. Mieszkańcy wymienionego domu byłby Panu Redaktorowi wdzięczni za interwencję w tej sprawie w Administracji Domów Mieszkalnych Jeżyce, ul. Kościelna 4. Głosy lokatorów absolutnie Administracji nie wruszą.

Wracając do ponurego zwyczaju brudzenia (że nie powiem dosłownie) bram i klatek schodowych, to czy nie byłoby wskazane rozpoczęcie akcji usuwania brudu, że tak mówić wypada, że to nie kulturalnie?

A może za mało jest w Poznaniu publicznych szafetów? Lepiej będzie jeżeli weźmiemy się za to my sami, mieszkańcy Poznania, niż żeby nas miała wytykać np. „Muzyka i Aktualności” czy prasa pozapoznańska.

M. K.

(nazwisko i adres znane redakcji)
RED.: Nie pierwszy to sygnał o nagminnym zabrudzeniu klatek schodowych. Zjawisko jest istotnie dość powszechne. M. in. dlatego, że w wielu przypadkach zapomniano o obowiązku zamykania bram domów po godz. 22. A przecież wiadomo, że najbardziej boją się o bramy nocne ptaki, zwłaszcza te, które opuszczają bary i restauracje, po spożyciu większej ilości piwa czy wódki. Tak zatem prócz podniesienia na wyższy poziom pracy dozorców, należałoby także zadbać o przywrócenie starego, dobrego zwyczaju zamykania bram. (c)

Innowacje na liniach MPK

Od dzisiaj nastąpi zmiana lokalizacji przystanków autobusowych przy zbiegu ulicy Marcelińskiej i Szamotulskiej. Obecne przystanki na ul. Marcelińskiej będą obowiązywały tylko dla linii nr 63. Przystanki dla linii nr 63 zlokalizowano na ul. Szamotulskiej w odległości około 200 m od ul. Marcelińskiej. Powyższa zmiana ma na celu usprawnienie dojazdów do Technikum Geodezyjno-Drogowego.

Od 16 bm. do 13 listopada br., w celu udogodnienia przejazdu na cmentarz Junikowo, zostanie uruchomiony autobus na trasie: pętla tramwajowa Junikowo — kaplica cmentarna. Autobus będzie kursował od godz. 9.40 do 17.40 co 20 minut z przystankami pośrednimi przy cmentarzu oraz zbiegu ulic Grunwaldzkiej i Cmentarnej. (na)

Mała kwota i wielka potrzeba

Rzecz wydaje się zgoda niepojęta. W Wojewódzkiej Przychodni Specjalistycznej, przy ul. Siwackiego, od długich już miesięcy nieczynne jest urządzenie do hydroterapii. Kilka osób mieszkających w pobliżu możliwości korzystania z zabiegów, co — rzecz prosta — nie sprzyja zahamowaniu niedomagań czy leczniczych kuracji.

A wszystkimu winne są 3 (słów nie trzy) tysiące zł, których nie ma Wojewódzki Wydział Zdrowia w Poznaniu. Trzy tysiące — bo tyle kosztowałby remont uszkodzonego urządzenia natryskowego. 3 tysiące zł i kilkaset ludzi na zabiegach w ciągu miesiąca.

I jak tu stawiać znak równości między tymi liczbami?

t. h. n.

INFORMUJEMY

Na spacer po Poznaniu — droga nad Głuszynką — zaprasza w niedzielę, 16 bm. Towarzystwo Młodzieńców Miasta Poznania. Zbiórka o godz. 9 na rondzie za Mostem Marchlewskim.

Na spotkanie z Piotrem Wypartem, aktorem, który recytować będzie wiersze polskiej poezji podziemnej, zaprasza dzisiaj o godz. 19 Klub „Mozaika”, St. Rynek 73/74.

Komenda MO — Jeżyce prowadzi dochodzenie przeciwko kobiecie, która pod pretekstem kup na lekarstw dla chorego syna, wyłudza pieniądze i zaciągala w wielu osób pożyczki. Osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie w wymienionej Komendzie, ul. Kochanowskiego 16, pok. 17, w godz. 8—16.

Technika „Radiospektroskopia”: 13 sprawozdanie z wiecu przyjaźni w Pałacu Zjazdów z okazji pobytu w Związku Radzieckim partyjno-rządowej delegacji PRL; 17.25 Wielkopolska dla Eksportu; 17.40 Grajaca szafa; 18.15 Public. zagraniczna; 18.25 P. Czajkowski; 18.30 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 „Matysiakowie”; 20 Transm. Finałowego Konk. Międzynar. Festiwalu Muzyki Jazowej; „Jazz Jamboree 66”; 23.10 Tańce z oper i symfonii; 0.05 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 16, 12.06, 16, 19, 21.15, 23.50, 1, 2, 2.55.

NIEDZIELA: PROGRAM I Fala 1322 m i UKF (do g. 18 i od 24 do 3) 69.74 MHz; 8.15 Modest Gretry — opr. Thomas Beecham — Suita baletowa z opery „Zemira i Azor”; 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszk. słuch. pt. „Coś o... lataniu”; 10.20 „Między oryginałem a przekładem — muzyczne konfrontacje”; 10.40 Konk. zyczeń; 11.40 Magazyn nowości techniki; 12.10 „Plamy na mapie”; 12.20 „Tropami ludzi i psien”; 12.30 Śpiewa „Warszawa”; 13.35 Przegląd prasy literackiej; 13.45 Rozgłoszenia harcerska; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Piosenka miesiąca; 15.30 Niedzielnny kiermasz muzyczny; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 Niedzielnny Teatr Popołudniowy „Baśka” słuchowisko; 17.30 Popołudnie z muzyką; 18.05 Jazz; 18.15 Antykwariat muzyczny; 18.45 „Pościel” opow.; 19.15 Muz. rozryw. i tan.; 20.30 „Matysiakowie”; 21.05 Śpiewa Milwa; 21.16 „Trzy po trzy”; 22.16 W

dawny styl; 22.33 Tańczymy; 23.15 Nowości programu III 0.05 Program nocny z Krakowa. WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 10.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55. PROGRAM II: — Fala 407 m i UKF 66.02 MHz; 8 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”; 8.35 „Radioproblemy”; 10 Pozn. konc. zyczeń; 11 Chór Chłopięcy i Męski pod dyr. St. Stuligrosza; 11.20 „Złoty jubileusz z książką” — aud. z ok. 50-lecia pracy naukowej prof. dr. Z. Szwejkowskiego; 11.35 „Przyjda” słuch.; 12.10 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 12.35 Poranek symf.; 13.35 Przecież niedziela; 14 „Sobowót” opow.; 14.30 Gra Zespół Studio M 2”; 15 Dla dzieci — słuch. „Wilcza mama”; 15.45 Stare melodie — nowe nagrania; 16.30 Konk. cho-piowski; A. Harasiewicz; 17.05 „O czym mówią w świecie”; 17.30 „Program z dywanikiem”; 18.35 Reportaż z IX Międzynar. Festiwalu Muzyki Jazowej; „Jazz Jamboree 66”; 19 Rewia piosenek; 19.30 Scena polska — Jerzy Leszczyński; 20.32 Klub Zwołenników Polskiej Muzyki Młodzieżowej; 21.22 Muz. tan.; 22 Ogólnop. wiadom. sport.; 23.26 Mel. na dohranoc. WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

3 200 000 zł - wartość prac w czynie społecznym przy budowie stadionu

W Poznaniu powstaje kilka obiektów sportowych. Wiele prac wykonuje się w czynie społecznym. Zwiedziliśmy przed kilku dniami m. in. budujący się od 1963 r. na Winogradach obszerny stadion sportowy KS Posenania, która należy do Federacji Sportowej „Start”, a zresztą pracowników spółdzielczości i rzemiosła.

Obiekt Posenanii, który stanie się jednocześnie głównym ośrodkiem sportowym dla dzielnicy Starego Miasta, zostanie dodatkowo wzbogacony (poza trzema boiskami do piłki nożnej, rugby, ręcznej, boisk do siatkówki, koszykówki, bieżnią i-a. in., świetlicą i domkiem administracyjnym) dużą halą gimnastyczną, (umożliwi się rozgrywanie spotkań w piłce ręcznej), krytą pływalnią oraz wrotwiskiem (częściowo gotowym), które w okresie zimy służyć będzie jako lodowisko.

Prace, mimo braku stałych pra-

cowników fizycznych przy dalszej rozbudowie wspomnianych wyżej urządzeń przebiegają na ogół sprawnie. Jest w tym duża zasługa tych, którzy stają do różnych zajęć w czynie społecznym.

Jak nas informuje kierownik budowy — Henryk Sznajder — gdyby nie prace w czynie społecznym, załogi, szczególnie w pracach ziemnych byłyby poważne. Jak wynika ze statystyki, prowadzonej na bieżąco na dużej tablicy figurują zobowiązania i wykonane prace w roboczo-godzinach. Pracami objętych jest 25 różnych spółdzielni, uczelnie, rzemiosło, szkoły, wojsko i pracownicy administracji.

Do roku 1965 przepracowano 73 477 rob./godz. Do 5 bm. przepracowano ponad 90 tys. godzin. Największy wkład dała Szkoła Rzemiosł Budowlanych. Uczniowie przepracowali około 40 tys. godz. Chłopcy tej szkoły wyróżnili się szczególnie przy wznoszeniu budynków. Z kolei należy wymienić Technikum Łączności, którego uczniowie przepracowali w tym roku około 3800 godz. (ogółem przeszło 8 tys.). Spółdzielnia „Samochód” około 1500 godz., pracownicy WZSP ponad 1000 godz. itd. Współzawodnictwo trwa w dalszym ciągu.

Prace skromnie skalkulowane od 1963 r. stanowią wartość ponad 3.200.000 — zł.

Jeszcze do zimy prowadzone będą dalsze prace w celu wywiązania się z zobowiązań.

W roku przyszłym z okazji 60-lecia KS Posenania nastąpi oficjalne otwarcie stadionu (obecnie odbywają się już spotkania piłkarskie, rugby, piłki ręcznej i in.) z tym, że wykończenie hali i pływalni nastąpi później. (tp)

Międzynarodowy mityng lekkoatletyczny na Gołecinie

Na zakończenie tegorocznego sezonu lekkoatletycznego, sekcja GKS Olimpia organizuje w dniu 17 bm. otwarty mityng lekkoatletyczny. Udział w nim wezmą m. in. reprezentanci klubu Aufbau Boerde z Magdeburga (NRD). Organizatorzy zapraszają do udziału reprezentantów wielkopolskich klubów.

Program przewiduje następujące konkurencje: kobiety — 100, 200, 400, 800, 1600, 3200, 6400, 12800, 25600, 51200, 102400, 204800, 409600, 819200, 1638400, 3276800, 6553600, 13107200, 26214400, 52428800, 104857600, 209715200, 419430400, 838860800, 1677721600, 3355443200, 6710886400, 13421772800, 26843545600, 53687091200, 107374182400, 214748364800, 429496729600, 858993459200, 1717986918400, 3435973836800, 6871947673600, 13743895347200, 27487790694400, 54975581388800, 109951162777600, 219902325555200, 439804651110400, 879609302220800, 1759218604441600, 3518437208883200, 7036874417766400, 14073748835532800, 28147497671065600, 56294995342131200, 112589990684262400, 225179981368524800, 450359962737049600, 900719925474099200, 1801439850948198400, 3602879701896396800, 7205759403792793600, 14411518807585587200, 28823037615171174400, 57646075230342348800, 115292150460684697600, 230584300921369395200, 461168601842738790400, 922337203685477580800, 1844674407370955161600, 3689348814741910323200, 7378697629483820646400, 14757395258967641292800, 29514790517935282585600, 59029581035870565171200, 118059162071741130342400, 236118324143482260684800, 472236648286964521369600, 944473296573929042739200, 1888946593147858085478400, 3777893186295716170956800, 7555786372591432341913600, 15111572745182864683827200, 30223145490365729367654400, 60446290980731458735308800, 120892581961462917470617600, 241785163922925834941235200, 483570327845851669882470400, 967140655691703339764940800, 1934281311383406679529881600, 3868562622766813359059763200, 7737125245533626718119526400, 15474250491067253436239052800, 30948500982134506872478105600, 61897001964269013744956211200, 123794003928538027489912422400, 247588007857076054979824844800, 495176015714152109959649689600, 990352031428304219919299379200, 1980704062856608439838598758400, 3961408125713216879677197516800, 7922816251426433759354395033600, 15845632502852867518708790067200, 31691265005705735037417580134400, 63382530011411470074835160268800, 126765060022822940149670320537600, 253530120045645880299340641075200, 507060240091291760598681282150400, 1014120480182583521197362564300800, 2028240960365167042394725128601600, 4056481920730334084789450257203200, 8112963841460668169578900514406400, 16225927682921336339157801028812800, 32451855365842672678315602057625600, 64903710731685345356631204115251200, 129807421463370690713262408230502400, 259614842926741381426524816461004800, 519229685853482762853049632922009600, 1038459371706965525706099265844019200, 2076918743413931051412198531688038400, 4153837486827862102824397063376076800, 8307674973655724205648794126752153600, 16615349947311448411297588253504307200, 33230699894622896822595176507008614400, 66461399789245793645190353014017228800, 132922799578491587290380706028034457600, 265845599156983174580761412056068915200, 531691198313966349161522824112137830400, 1063382396627932698323045648224275660800, 2126764793255865396646091296448551321600, 4253529586511730793292182592897102643200, 8507059173023461586584365185794205286400, 17014118346046923173168730371588410572800, 34028236692093846346337460743176821145600, 68056473384187692692674921486353642291200, 136112946768375385385349842972707284582400, 272225893536750770770699685945414569164800, 544451787073501541541399371890829138329600, 1088903574147003083082798743781658276659200, 2177807148294006166165597487563316553318400, 4355614296588012332331194975126633106636800, 8711228593176024664662389950253266213273600, 17422457186352049329324779900506532426547200, 34844914372704098658649559801013064853094400, 69689828745408197317299119602026129706188800, 139379657490816394634598239204052259412377600, 278759314981632789269196478408104518824755200, 557518629963265578538392956816209037649510400, 1115037259926531157076785913632418075299020800, 2230074519853062314153571827264836150598041600, 4460149039706124628307143654529672301196083200, 8920298079412249256614287309059344602392166400, 17840596158824498513228574618118689204784332800, 35681192317648997026457149236237378409568665600, 71362384635297994052914298472474756819137331200, 142724769270595988105828596944949513638274662400, 285449538541191976211657193889899027276549324800, 570899077082383952423314387779798054553098649600, 1141798154164767904846628775559596109106197299200, 2283596308329535809693257551119192218212394598400, 4567192616659071619386515102238384436424789196800, 9134385233318143238773030204476768872849578393600, 18268770466636286477546060408953537745699156787200, 36537540933272572955092120817907075491398313574400, 73075081866545145910184241635814150982796627148800, 146150163733090291820368483271628301965593254297600, 292300327466180583640736966543256603931186508595200, 584600654932361167281473933086513207862373017190400, 1169201309864722334562947866173026415724746034380800, 2338402619729444669125895732346052831449492068761600, 4676805239458889338251791464692105662898984137523200, 9353610478917778676503582929384211325797968275046400, 18707220957835557353007165858768422651595936550092800, 37414441915671114706014331717536845303191873100185600, 74828883831342229412028663435073690606383746200371200, 1496577676626844